

Tadeusz Kruszyński

Znaczenie wyrazu prawo w języku staropolskim i ludowych gwarach

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 1/1-2, 343-377

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIA — RECENZJE — KOMUNIKATY

KS. TADEUSZ KRUSZYŃSKI

ZNACZENIE WYRAZU PRAWO W JĘZYKU STAROPOLSKIM I LUDOWYCH GWARACH

Prawować się w znaczeniu procesować się, litigare, se judicare, praesidere, agere.

W *Summie Głównej Statutów Kazimierza Wielkiego* w tłumaczeniu magistra i doktora ks. Świętosława z Wocieszyna (Starodawne Prawa Polskiego Pomniki. wyd. A. Z. Helcel T. I. Warszawa—Kraków. 1856. str. 17. LII.): „Z pospolitym młynarzem alibo sługą jeden brat może o krzywdę przed obranym Sędzią sądzić i prawować”: „Poterit se pro injuria coram iudice electo judicare”. Tamże na str. 57. XII: „Urząd takie zwania prawujące się przed sędzie ku prawu, tako ustawiamy być popisany”: „Ordinem autem vocandi ipsos litigantes, ad praesentiam ipsorum iudicum, taliter duximus describendum;... podług oczredzy się prawujących”: „Secundum ordinem litigantium”.

Z akt *wielkopolskich* z 1400. roku (J. Lekszycki: Die ältesten grosspolnischen Grodbücher. II. Lipzbig. 1887—1889. Publicationen aus den Preussischen Staatsarchiven. Nr 992.): „Helska odpuszcza Bogusławowi o ti kone i to, czso są s nym pravovala”.

W rękopisie *Biblioteki Jagiellońskiej*, Nr 2503. z około 1428. roku (Lucjan Malinowski: Zabytki języka polskiego: Prace Filol. Warszawa. I. 488.): „agerent — prawowały sze”.

W *mamotreckie kaliskim* wraz z wariantami mamotrektu *lubńskiego* z 1471. roku (Jan Łoś: Materiały i Prace Kom. Językowej A. U. V. 50.): „Prawowacz bandzie (będzie), praesidebit”, tamże: „Dobrze swą czeladz prawge, bene prepositum”. Tu praesidium i praesidere użyte w znaczeniu obrony i bronienia się.

W Ortylach *Magdeburgskich*, czyli wyrokach sądu miejskiego, pochodzących z połowy XV. wieku (A. Brückner: Die Magdeburger Urtheile: Archiv für slavische Philologie. V. Jagić. Berlin. VI. 338.): „O prawowanym bez prawnych rzeczy”. Tamże (VII. 573):

* Początek artykułu w „*Polonia Sacra*” r. 1958, Nr 2.

„Nathego mayą prawowacz”. W tychże, wedle innego wydania (W. A. Maciejowski: *Historia Prawodawstw Słowiańskich*, T. VI. Warszawa. 1858. str. 31. Nr. XXII.): „Thego mayą poszwacz (pозwać) przed prawo... a prawowacz szye sznym, aby szaszye (zasie) odpowzedzal”. Tamże (Str. 51. Nr. LXIII.): „Dwe rodzone szeztrze.. przyszly, a mlodsza szye prawowala na sztarszą, oyczyszny y macierzyszny” (tj. o majątek matczyny i ojcowski). Tamże (str. 58. Nr. LXXXXVI.): „Gdy woyth albo przyszysznyczy szyedza ku praw, a sządu nie gają, any zadny sząd sztara dawnego (starodawnego) obyczaya gąyaly, ale thako przez gąynego sządu (zebranego sądu) przed nymy szye prawowano, a any thako sządzily y szwyadczyly”. Tamże (str. 123, Nr. CCXXVII.): „Pothym przyda (przyjda) dwa o thaką rzecz prawowacz”. Tamże (str. 126. Nr. CCXXXII.): „Prawowalaszta szye dwa o murowaną szczyanę”.

Wiadomość z okołu 1500. roku (Emil Kałużnicki: *Kleinere altpolnische Texte aus Handschriften des XV. und des Anfangs des XVI. Jahrhunderts: Sitzungsberichte der philosophisch-historischen Classe d. Kais. Akademie der Wissenschaften*. CI. Wien. 1882. 180.): „Gdyby czlowyiek zapowzedzal w gymyeny (gminie), czo by doma nye był, a kako dlugo (jak dlugo) doma są prawował, az by go prawem dobyl... proszmy wasz, nauczzye nasz”.

W *głosach polskich* wpisanych nieco później do łacińsko-niemieckiego słownika, wydanego w 1490. roku (Bolesław Erzepki: *Przyczynki do średniowiecznego słownictwa polskiego: Roczniki Tow. Przyj. Nauk Poznańskiego*. T. XXXIV. 77.): „Agerent — prawowaly szya”.

Tego wyrażenia użył Marcin Bielski w swej „*Kronice Świata*” Kraków, 1564. 210. v.: Także w Spirze uczyniono postanowienie, iż niektóre prawa uczynione na Sędzie, niektóre na Woyty, niektóre na ty co się prawuią, gdy to Cesarzowi ukazano, podobalo sie mu to”; 239. v.: w sprawie o biskupstwo mediolańskie: „Gdy się prawowali przed Papieżem o nie”.

Stanisław Orzechowski w dziale z 1563. roku: „*Rozmowa albo Dyalog około Exekucyey Polskicy Korony*”, wyraził się na str. L4v. „Nie będziec to Królu, w tym cię słuhać niebędziemy, musić to być inak: otworem nam stoi polkoy Krolewski, prawuiemy sye przed Krolem swym wolnie”.

Łukasz Górnicki w sławnym dziele „*Dworzanin*” pisał na str. 179: „Rzadko to jest, aby się biegły w prawie, prawował”.

Wyrażenie „prawować się” utrzymało się w *gwarach ludowych* nietylko w Żywieckim, Krakowskim i Kieleckim, ale i w Wielkopolsce i na Podlasiu, a nawet na Kaszubach, w znaczeniu: dochodzić

sprawiedliwości, procesować się. Jedynie na Skalnym Podhalu i na Spiszu mówią „prawocić się”. N.p.; „Cyk (tj. czym) się nie prawocił bez półcwarta roku pokrony (tj. spowodu) tego gruntu po cioce?” czyli: „czy nie procesowałem się przez półcwarta roku z powodu tego pola po ciotce?” (Kazimierz Tetmajer: Na skalnem Podhalu, Kraków. 1914. 108): Dalej: „Kieby ci wej fto takom skode zrobieł, kielobyś nakładał na prawo (wydał na proces) ale sie wej z Panem Jezusem nie bedzies prawocił, ani pudzies ś nim bić”. („Lud” XVI. 303.) „Góral gdy sie prawoci, przechowuje starannie papiery”. (Władysław Matlakowski: Zdobienie i sprzęt ludu polskiego na Podhalu. Warszawa. 1901. 80.): „Abo by sie prawocił” („Lud” XVI. 295.): „Prawocić się nie prawocił, po urzędak (urzędach) po próznicy nie chodzieł”, (Tamże: XVI. 400.). Z Czarnego Dunajca: „Przeprawocić majątek. Jak sie bees ciągiem prawocił, stracis na procesy majątek”. (Jan Kantor: Czarny Dunajec: Materiały Antropol. Archeol. i Etnogr. A. U. IX. 213.). Z Trybszu na Spiszu: „Ale sie cuowiek niefce prawocił”, (Kazimierz Nitsch: Wybór Polskich tekstów gwarowych: Biblioteka Sławistyczna. Lwów. 1929. 52. Nr. 45.). „Prawocić się” mówią jeszcze w Niedźwiedziu, czyli Porębie Wielkiej, w Gorcach nad Mszaną, wsi rodzinnej Orkana Smreczyńskiego.

Na Skalnym Podhalu prawocenie się to pieniactwo. Prawocka to miejsce o które toczy się spór. Tak nazywają kawałek pola nad potokiem u wylotu doliny Małej Łąki, gdzie droga do Kościeliskiej doliny silnie się zakręca i obniża, o który niegdyś właściciel Zakopanego, Władysław Zamoyski, procesował się z góralami.

W Żywieckiem nie mówią już prawocić się, ale prawować. „Prawował się Maciek ło (tj. o) łonke co mu jom Wilcosek zajom, bo sie wcinąła poza ściyzke”. „A potym sie bijom, godzom i prawujom. I jest ło (tj. dla) wsyłkich kumedyja”. „Aleksander Zaremba: Stare pogadki góralskie od Żywca. Żywiec, 1931. 16.). „Prawować się” w okolicach Myślenic i Bochni (Kazimierz Nitsch: Dwie gwary małopolskie — Krzyszkowice i Świdówka. Mater. i Prace Kom. Jęz. A. U. II. 377.), i dalej w stronach Iwonicza („Lud”. VI. 46.).

W Zdżarach Łukowskich na Podlasiu (Barbara Mocarska w zapiskach Zakładu Dialektol. P.A.N.): „Cego sie prawujes, nie prawuj sie tak”. W tym samym znaczeniu w okolicach Białej na Podlasiu („Rocznik Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie. I. 121.). W Podnieśnię Siedleckiem mówią: „Prawownik coby się stale prawował z ludziami, coby posądzał kogoś”. (Bogusław Kreja w zapiskach Zakł. Dial. P.A.N.). W Ostrowcach Buskich: „Wy nie wyprawujeta. — Prawujewa sie” (Feliks Pluta w zapiskach tamże). Nawet na Pomorzu Gdańskiem, jak Swernogaciach w powiecie chojni-

cikm i w Stobnie u Borowiaków, tj. w okolicach Tucholi: „prawować się”, to procesować się. (Kazimierz Nitsch. Dialekty polskie Prus Zachodnich: Mater. i Prace Kom. Jęz. A. U. III. 172. i 277.).

Twierdzone prawo, iusiurandum, czyli przysięga

Aleksander Brückner przytoczył z naszej średniowiecznej lacińskiej poezji przykład (Rozpr. i Sprawozd. z Posiedzeń wyd. Filol. A. U. XXII. 41.), w którym do słów „Iure iurando”, dopisano: „W thwerdzonem prawe”, czyli że dany osobnik potwierdza swe zeznania przysięgą.

Odpowiadać w prawie, czyli w sądzie jako świadek

Z połowy XV. wieku w *Kodeksie Świętosławowym* (Tłumaczenie polskie statutów ziemskich. wyd. Fr. Piekosiński: Archiwum Kom. Prawniczej. Collectanea ex Archivo Collegii Iuridici. wyd. Kom. Prawniczej A. U. III. 42. 5.): „Sprawą gych czagneny bily, a prawye polskem... powynny będze othpowyedzcz. Tamże (75): „Gysz (iż) lath... nyemayacz, odpowyedzcz w prawye na rzecz ne moga”.

Prawem odbyć, prawnie załatwić, iure evadere, czyli ograć się prawem, obronić się, wyjść z prawa

W *rotach przysięg miasta Warki z 1426. roku* (Franciszek Piekosiński: Nieznane średniowieczne roty przysięg wareckie z lat 1419—1480: Archiwum Kom. Prawniczej A. U. T. VIII. 48.): „Iaco ya tho wyem, o ktore kobily Dadzibog na Stanisława zalował (skarżył) o thy on oczecz (ojciec) yego prawem odbył”.

Wiadomość z 1447. roku z Mazowsza (Monumenta Iuris cura praepositorum Chartophylacio Maximo Varsoviensi edita. Pomniki Prawa. Varsoviae. 1912. III. 151.): „Iure ipsum evasit, vulgariter prawem sye ognala”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski” (bez roku i miejsca), pisał na str. F4. v.: „Y tych misternych sztuk, co ie zowią fortel, a zatraceniem dusznem pachną, prawo nasze przyczyną nia iest... tedy przysięże strona, iako o pozwie, y postępku przeciwko sobie nie wiedziała, y tak wynidzie, z dawnego prawa”.

Nie posiadać miejsca zamieszkania w obrębie sądu, czyli w dawnym prawie

W ortylach magdeburskich (A. Brückner: Magdeburger Urtheile. Ein Denkmal deutschen Rechtes in polnischer Sprache aus

der Mitte des XV. Jahrh.: Archiv für slavische Philologie. hg. Jagić. Berlin VI. 571.): „Czosh tu nye oszyadl w them prawye... czo thu w tem prawye nye bydly (mieszka po staropolsku, pozostało to w czeskim języku)”: „Der yn dem gerichte keyn eygene wonunge hat”.

Zakończenie rozprawy sądowej, czyli prawa

Wiadomość z 1500 roku z orytyli (W. A. Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. wyd. II. T. VI. 1588. r.): „Konyecz tnych praw stal szye w ponydzalek w szkolye (szkole) szkulszkyey”, czyli w Skulsku, miasteczku po stronie południowo-zachodniej jeziora Gopła.

Prawem pokonany „iure victus”, ten któremu prawnie winę uodowodniono. „Convincere iure”, przemódz prawem, dowieść w prawie.

Chodzi tu o przywilej wydany przez Władysława Jagiełłę dla szlachty, streszczający się w słowach: „Neminem captivari permittimus, nisi iure victum”, tj.: „Nikogo nie pozwolimy uwięzić, jak tylko prawem pokonanego”, czyli tego, któremu udowodni się winę. W przywileju jedlińsko-krakowskim z lat 1430—1433, w którym ten to król nadał szlachcie na Czerwonej Rusi wszystkie przywileje, które posiadała szlachta w głębi Polski, uczynił cztery wyjątki, mianowicie: gdy kogoś pojmano na gorącym uczynku kradzieży, zabójstwa, podpalenia i gwałtu. Ogólna ustawa z 1588. roku, orzekała: „Na gorącym prawie (czyli na gorącym uczynku) starosta każdego pojmać zawsze może”. Prawo to, wzbraniające uwięzienia bez sądu, wymierzone było przeciw możliwej samowoli władcy możności uwięzienia kogoś niesłusznie, jak to działo się zwłaszcza we Francji, gdzie jeszcze w przeddzień wielkiej rewolucji, Ludwik XVI. zwykł był wydawać swym zaufanym dostojnikom listy, na mocy których mogli oni, bez sądu i udowodnienia winy, kazać każdego uwięzić na czas nieograniczony. Wcześniej niż u nas, wydano odpowiednie prawo w Anglii, jako „Habeas corpus”, a na Węgrzech jako „Neminem captivabimus”. Gdy jednak w tamtych krajach przywilej obejmował wszystkich wolnych obywateli, to w Polsce jedynie szlachtę, która uważała siebie za właściwy ród. Król u nas zaprzysięgał ten przywilej przez „pacta conventa”.

W rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej z około 1428. roku, Nr. 2503. (Lucjan Malinowski: Zabytki języka polskiego: Prace Filol. Warszawa. I. 486.) słowa: „Ego te convincam iure”, oddano przez „Ya czebe przemoge prawem”.

Wiadomość z 1436 roku z zapisków sądu ziemskiego warszawskiego. (Zapiski i rotę polskie XV—XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi

warszawskiej. wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff: j.w. Nr. 482.): „O otorego Mlinarza nyame (na mnie) wiganth (Wigand) szalował (wniósł skargę), thegom snim nyesmowil po poswe (pozwie) gemy wrocisz i po dowedzeny w prawie’.

Zapiska z *Mazowsza* z 1439. roku (Kazimierz Tymieniecki: Sądownictwo w sprawach kmiecyh, a ustalenie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich. Poznańskie Tow. Przyj. Nauk. Prace Kom. Hist. T. III. zeszyt 137): „Miał szwym prawem dowiescz, a nye dowotl’.

W „Kronice Świata” Marcina Bielskiego, wedle krakowskiego wydania z 1564. roku, na str. 108. r.: „Patrycyusze nie dali, póki prawem nie będzie pokonan”; 119. r.: „Upominali się Trybuni od pospólstwa obiecanych praw uczynić egzekucją Patrycyom... Nie godzi się żadnego tracić, póki go prawem nie przekona kto”; 196. r.: „Wydał skazanie niesłuszne niewzycięwszy mie pierwey prawem... Papię Leo wezwawszy do siebie swey rady, uradzili między sobą według swego prawa Papieskiego, to jest według dekretów, Luterskie księgi popalić... Papię... ani mię pozwiał, ani słuchał ani prawem przekonał’.

Stanisław Orzechowski w sławnym dziele „Quincunx, tho jest wzor Korony Polskiej na Cynku wystawiony”, z 1564 roku, pisał o sobie, S3. r.: „Nie byłem nigdy pozwany, nie jestem żadnym prawem przekonany”; a tamże dalej: C4. r.: „Co ja w Polsce z strony Wolności, iako y z strony prawa... Przeto żadną miarą my Polacy pozwow od Krola, y iego użędnikow mieć niechcemy, a brania w więzienie prawem nieprzekonanego... to jest grunt naszey Wolności, że nas Krol nie pożywa (pozywa), ani więzienia wziąć może, aż przekona prawem. Włoch: Iako jest to dobry Statut, iż się też pierwey mówiło, iż Król Szlachcica poimać nie może aż przekonanego prawem”; C4 v.: „Y więc z tym czekać aż będzie taki przekonany prawem?”; D1. r.: „A o prawie próżno myśleć”; H1. v.: „A naostatek boday nie łatwiey zabić Szlachcica, niż go poimać podług waszego prawa... Instigatorowi bez delatora czynić prawa nie każecie... Ale wracając się do rzeczy od ktorychżem odstąpił, to jest od prawa waszego, iako ie za sobą ludzie niektórzy ciągną, y nimi sobie pomagają... Przysięgają, iż tego co mają od nich sprawował u prawa, nigdy mu sprawować nie poruçały”; H2. r.: „A więc lepiej świadkiem dowodzić, iako w Cesarzkim prawie?”; H3. r.: „Siła jest rzeczy w prawie wyszym, ktorych chwalić trudno... nie imać nikogo, aż przekonanego prawem”; H3. v.: „Y insze nasze prawa... To y tu prawo zię przyczyną jest tych wszystkich zbrodni... Wroćmy się do prawa waszego”; H4. v.: „A wysiedziawszy zostawiono mu całe prawo czynienia, o lekkość, by go było kiyimi

wybito na rybnych stolech... ten kto u was naprzod prawo knował, trzeba mu było obaczyć pilnie okoliczności wszystkie... a wasze y bez iednania prawo porzuci, albo go odgrożą"; K1.v.: „Otoż wy Polacy ostrego Prawa mieć nie chcecie, które ma być iako Tyran człowiekowi, urzędu surowego nie cierpicie, ażeby exequutia była prawu tego Boże uchoway. Więc Prawa bać się niechcecie, a bannitow czci odsądzonych, zuchwalczow poniewoli bać się musicie"; K2.r.: „Ale iusz o tym prawie waszym niechay koniec będzie, bo trudno wyliczyć iako wiele złego z tego waszego prawa roście, a nie zbrodzień w Polsce złego, aż pierwey upatrz y w prawie dziurę, którą z oney zbrodni wynieść ma, albo się prokuratora poradzi"; S2.v.: „Prawo zakazuje kraść, tym takowym Prawem niepierwey złodziey zginie, aż świadki, albo licem (tj. osobiście) przekonany we złodziejstwie będzie”.

Tenże Stanisław Orzechowski w „Rozmowie około Exequucyey”, wyraził się na str. H4.v.: „Biskupowi... należy definire, iż to iest Heresis, a potym onego Prawem przepartego, iesliżeby sye kazać nie chciał, zakląć, a gdzieby y na klątwę niedbał, Krolowi oznaymić, aby Krol ono kacerstwo z urzędu swego Krolewskiego karał, wedle prawa swego Krolewskiego”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem” na str. A4. r.: „Ani mnie do więzienia wziąć może, aż przekonanego prawem”; B1.r.: „A u nas nikogo do więzienia brać się nie godzi, aż przekonanego prawem. Włoch: Tak jest iż ów co zbroił, ma się z czego cieszyć, że się pod takim urodził prawem, ale ów zasię, kogo ukrzywdzono, bardzo lamętuie na takie prawo, y oyczyznę w ktorej się urodził, dla takiego przeklina prawa... Ukrzywdzeni na prawo Polskie lamentną. Dobry a cnotliwy człowiek, ma naysroszse przyzwolić prawo, bo ufa swey cnotcie, a więzienia się żadnego nie boi, chociażby y tam żył, gdzie nie przekonane prawem do więzienia biorą”; B3.v.: „Pozostawy go, on woźnego stłukszy, do prawa nie stanąwszy, odpowie ieszcze onemu, co go pozwał... a to wszystko uczyni... wiedząc że go poimać nie mogą, aż przekonanego prawem”; B4. r.: „Wenetom u których jest prawdziwa Wolność, wolno by taki Statut postanowić sobie, iżby ich nie imał nikt, aż przekonane prawem... a wždy wielokroć nie przekonane prawem, nie tylko imano, y dawano do więzienia, ale y przed oczyma wszystkich zabijano”; B4.v.: „Wskaże do strony o iednaniu, na ktore gdy on ukrzywdzon nie będzie chciał przyzwolić, ale będzie podbierał prawem, asz ku wywołaniu... powie żem tak uczynić musiał, bo mię chciał zgubić prawem, a iednać nie chciał... przeto imać się takiego nie godzi aż przekonanego prawem”; C1.v.: „Co się stać może, a nie stało się, tego nie sądzi prawo... prawo iakom pierwey powiedział od tego, żeby karało złe ludzie”; C2.v.:

„Bo się rychło prawo skończyć nie może... a co wyjeżdżasz na plac z tem twoim Polskim prawem. Prawo to wasze tylko uczynek zły gdy się stanie, każń mańczką iakąś... ale żeby złości grzechy, okrucieństwa bydź nie mogły, temu z żadney strony wasze prawo nie zbieżalo... Takie też lepsze to prawo, które zabiega temu, żeby człowiek źle nie czynił, niżli to które złości iusz popełnione karze. Lepsze to prawo które zabiega żeby y zle uczynki nie były. Polak: Ostre iakieś ustawy, które barziej do obyczaiów niż do prawa należą”; C2. v.: „Włoch: Gdzie ma bydź dobrze postanowiona Rzeczpospolita tam trzeba y prawa dobrego, y dobrych obyczaiów... Krolestwo, w którym ieśli prawa są nie doskonałe, ale wždy obyczaje dobre się nayduią. Ale tu u was, y obyczaje nader zle z waszey sweywoley, y prawa nie barzo są chwały godne... Więc rada Koronna nie dopuści tego Krolowi, żeby nad prawo, nad swą przysięgę miał co czynić”; C3. r.: „To ia powiadam co dawno, prawo samo pokoy nie czyni... iakoż tu prawo pokoy czynić”; C3. v.: „Włoch: Wszystkie są tu od electiey począwszy, o Wolności waszej mowi, a o prawie, y o czym inem może ieszcze bydź rozmowa”; D3. r.: „A wždy tym którzy po Włosku chodzą, rząd się nasz y prawo nie podoba... nas nie teskno, alebyśmy nigdy na wysze Wolności, y na wasze prawa niefrymarczyli... Chwalicie swoje łaskawe prawo... Prawo łaskawe na dawne dobre ludzie jest postanowione... też występki pierwey nastaly niżli prawa... Ale na te dziwne terażniejsze niesłychane złości, iusz inakszego potrzeba prawa... Więc prawa łaskawe macie, a ludzie po tem prawem żyjąc, okrucieństwa nad swą bracią niesłychanego używają. Czy to dla tego macie łaskawe prawo, iżbyście wy sami okrutnikami byli? Zleć wszędy okrucieństwo, ale na okrutne ludzi okrutnego potrzeba prawa... Rzymianie do Grecyey ślali dla przyniesienia prawa, żeby ztamtąd do Rzymu przynieśli prawo”; D3. v.: „Y Wenecya nie z tym ci rozumem, nie z tym prawem które ma teras, ani z tą Wolnością zasiadła, ale za czasem od mędrzych niż sami dostali rozum”; D4. v.: „A naostatek y pisane, y nie pisane prawa, wszystko to poydzie z dymem. Aleć wasze prawa nie widzę dla czego by ich, gdy na nie śmierć przydzie żalować trzeba, bo są pieszczone barzo, a ostrych praw, abo tych któreby zabiegały temu, żeby zloczynstwa nie było, wy żadną miarą nie chcecie: ale wy takie prawa mieć chcecie, któreby namniey nie urażaly... Ale w prawie naszym, niewiem co widzisz takiego, pszczby się abo tobie, abo komu na świecie podobać nie miało. Czy lepsze wasze Cesarские, z którego się y wasisz Doktorowie wypleść nie mogą? Ba proszę cię powiedz, w czym winiesz nasze prawo?... Nie wiem iżbyś co przeciwko prawu naszemu mógł mówić słusznego... Sami to przyznawacie bo od dawnych lat, na każdym

Seymie o Corecturze prawa swego mowicie"; E1. r.: „Iako są spisane prawa Cesarskie za Iustyniana Cesarza, przez trzech mężów do tego wysadzonych. Polak: Wierz mi że prawa nasze są dobre, y nie możesz ich szkalować... Mow o prawie iakoś mi obiecał wczora"; H3. r.: „Siła iest rzeczy w prawie waszym, których chwalić trudno... nie imać nikogo aż przekonanego prawem”.

Wyrażenia „prawem pokonany” używano też niezależnie od przywileju.

W księgach ziemskich w 1498. roku zapisano (W. A. Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. Warszawa, 1858. T. VI. 275.): „Jeśliby ktcho plinacz s traffthą... jaz wylomyl... thakowi ieśliby byl: pokonan wedlye... prawa wodnego... ma zaplaczic”: „Quando aliquis fluens cum struibus... obstaculum effregerit... talis... a parte iure aquatico convictus... debet condemnari”.

Gorące prawo, gorący sąd, były to sprawy sądzone natychmiast za przestępstwa, schwytanych na „gorącym uczynku”.

W ortylach, czyli wyrokach sądów miejskich z XV. wieku (W. A. Maciejowski: Historia Prawodawstw Słowiańskich. j.w. 62. CIII.): „Ghestlhy powynen przysząsznyk... przydz ku sądu na poloszony (oznaczony) dzyen, albo ku gynnemu (innemu) gorączemu szadowi (sądowi), gdy mu przykażą”. Tamże (str. 130. CCXXXX.): „Gdy szye stanye... czo thakiego acz by myano gorący szad gaycz”.

W podobnym źródle z tegoż czasu (A. I. Brückner: Die Magdeburger Urtheile: Arch. Slav. Philol. wyd. Jagić. Berlin, 1884. VI. 387.): „Gdy szye stanye bezprawna rzecz przed północzą.. aczby myano gorący sand sandzycz albo gaycz”; (VII. 553.): „Stanyelysze ktora (jeżeli się stanie która) nyevrzadna (nierządna, przestępcza) rzecz, o którą by czynycz gorące prawo”.

Znów z tegoż czasu (Stefan Vrtel-Wierczyński: Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do 1543. roku. Lwowska Biblioteka Sławistyczna: T. XII. 117.): „Prawo o głowa (głowę), albo o rany, czo nye stasthano (zastano) za goraczą (gorącą), tho ma dacz do zagayonego szandu”.

Wedle ustawy z 1520. roku: „Gorącemu prawu o gwałt miejski od szlachcica dawność nie szkodzi”, czyli nie istnieje przedawnienie; znów z 1523. roku: „W gorącym prawie Urząd zawsze gotowy być ma”, tj. urząd obowiązany jest działać zawsze w sprawach przestępców schwytanych na gorącym uczynku.

Wedle uchwały z r. 1543. było to równoznaczne z „recens crimen”, przed upływem jednego roku i sześciu tygodni. Ograniczeniem „ne-

minem captivari permittimus", była ustawa z 1588. roku, orzekająca, że „Na gorącym prawie starosta każdego pojmać zawsze może", jak to wspomnieliśmy wyżej.

Marcin Bielski podał w swej „Kronice Świata" na str. 418. r.: „Poiman Słabosz i przywiedzion na Ratusz, osadzili o nim prawo gorące, y ścieli". 418. v.: „A od tego czasu uchwalono iest ten Statut, aby urząd miejski nie tracił żadnego szlachcica gorącym prawem (na marginesie:) Ustawa o ścięciu Słachcica — przy którymby nie było urzędu Grockiego, tho iest Starosty albo Podstarościęgo: iesliby inaczey czynili, Burmistrz ze dwiema Raycy ma gardło dać".

Łukasz Górnicki w swym dziele: „Rozmowa Polaka z Włothem o Wolnościach y prawach Polski (bez roku i miejsca wydania) na str. E3. v.: „Aleby y około gorącego prawa inaczey postanowić trzeba. Y Magdeburgskie prawo, ktore się też Czartu godzi, niech przy nich zostanie, ale ia mówię o Słachcie y dziwię się, czemuście na się tak głupie postanowili prawo".

Przytaczamy zapiskę z *akt sądu w Żywcu z 1608. roku*, które to miasto niegdyś w księstwie zatorskiem leżące, posiadało władzę w sprawach karnych nad całym sąsiednim okręgiem górskim. (Stanisław Szczotka: Akta spraw złoczyńców miasta Żywca: Archiwum Etnograficzne. Prace wydaw. przez Pol. Tow. Ludoznaw. jako rękopisy. Nr. 3. str. 39.): „Podany będąc na gorące prawo Piotr Radwan z Cięciny wyznał, iż chodził po salaszach", czyli że szalasy pasterskie okradał.

Być przed prawem, stać, ustać w prawie, prawu stać, iure procedere, rozeprzeć się prawem, w prawo wstawić, przyjść ku prawu, czyli stanąć przed sądem.

Zapiska z 1461. roku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej (Zapiski i rot y polskie z XV—XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej: wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff. 1950. roku. Prace Kom. Jęz. P.A.U. Nr. 1146.): „Podług smowy bylem v sochaczewye (w Sochaczewie) przed prawem" Tamże z 1452. roku (Nr. 930.): „Jakom ja nyewzdał (nie ustał) w prawye o stha (sto) grzywien prze(ciw) Janowi Cprissowi (Cyprysowi) Crakowskiemu (Krakowskiemu) contra Parissowi". Tamże z 1472. roku. (Nr. 2. 963.): „Kthora czasz napyrwe roky zyemak przeth prawem myal vssdacz, (stanać), y w kxagy (księgi) wyecznaçz zapyssacz (wieczyste zapisać)".

Wyrażenie „prawu stać" użyte jest w Kodeksie Świętosławowym z drugiej połowy XV. wieku (Tłumaczenie polskie Statutów Ziemskich wyd. Franciszek Piekosiński: Archiwum Kom. Prawniczej A.U. Collectanea ex Archivo Collegii Juridici. III. 221—334.).

Z aktów sądowych w Pyzdrach nad Wartą, w połowie drogi między Poznaniem a Kaliszem, z lat 1410—1418. (Władysław Kuraszkiwicz: Najdawniejszy przejaw zbieżności głosek rz i ż u pisarza pyzdrowskiego z lat 1410—1418.: Język Polski. XXXIII. 389.): „A temu są trzy lata minęła nysz Katozyna Sandziwoya w prawo wstawiła”.

Wiadomość z XV wieku (Stefan Vrtel-Wierczyński: Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do 1543. roku. Lwowska Biblioteka Słowistyczna. XII. 1930. r. 119.): „Gdyby gedem czlowyiek, zatwierdzon w naszym prawie, rok y dzyen o głowę, albo o rany... a w them czasze nye przyszedł ku prawye”...

Iure procedere, rozeprzeć się, czyli wystąpić z prawem w sądzie

Zapiska z sądu w Przeworsku z 1498. roku (Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzpltej Polskiej w Archiwum Bernardynów we Lwowie. 1868. T. XIX. 116.): „Donec Dorothea cum fratre... iure procedent, alias rozszepną sze prawem”.

Oglądać i zeznawać przed prawem, czyli w sądzie

Wiadomość z ortyli z połowy XV wieku. (Al. Brückner: Magdeburger Urtheile. Ein Denkmal deutschen Rechtes in polnischer Sprache aus der Mitte des XV. Jahrh.: Archiv für slavische Philologie kg. Jagić. Berlin. VI. 345.): „Szadzą gye ogladacz (ogładacz) ma thy rany, y przed prawem gye szesznowacz (zeznawać)”.

Ad decisionem iuris, do rosparcia, czyli rozstrzygnięcia sprawy.

Zapiska z 1474. roku z sądu w Przeworsku (Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzpltej Polskiej w Archiwum Bernardyńskim we Lwowie. T. XIX. 20.): „Ad decissionem iuris, do rosparczya prawa”.

„Do przesła prawa, ad finem litis”, czyli do końca sporu

Tak zapisano w 1490. roku w aktach sądów grodzkich lwowskich (Akta Grodzkie i Ziemskie j.w. XVII. 263.).

Prawem odbyć, czyli gdy spór już został załatwiony, odbył się

W zapiskach sądowych ziemskich warszawskich (Zapiski i rotły polskie XV i XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. wyd.

Władysław Kurasiewicz i Adam Wolff. 1950. r. P.A.U. Prace Kom. Jęz. Nr. 371.) z roku 1432: „O ctore penądze Jachna namą zalowała (na mnie skarżyła), thichem prawem odbył”. Tamże z 1448. roku. (Nr. 819.): „Oczsom (oczom) ya Jana odbył, otom snym nemyal wtore gednaczow szadzić (pojednawców ustanawiać)”.

Prawem przeprzeć, czyli dopiąć

W zapiskach sądu ziemskiego warszawskiego z 1437. roku. (Zapiski i rotę polskie XV—XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff. r. 1950. P.A.U. Prace Kom. Jęz. Nr. 495.): „O ctore gymene (imienie, czyli majątek) Zophia (Zofia) na me zalowała (skarżyła), thom ya pirwey cupil (kupił) nisli ona prawem przeprzała”.

Prawem obchodzić się, dokonać sądowych oględzin

Zapiska sądowa ziemi warszawskiej z 1461. roku. (Zapiski i rotę polskie XV. i XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. j.w. r. 1950. Nr. 1097.): „Ssza mnye then yas (jaz) dostał, gdym sza dzetyl z Yanem ho kthori szsa prawem hobichodża”.

Z prawa — extra forum, poza sądem

W kodeksie Świętosławowym (Tłumaczenie polskie statutów ziemskich. Kodeks świętosławów. wyd. Franciszek Piekosiński: Archiwum Kom. Prawniczej. Collectanea ex Archivo collegii Iuridici. wyd. Kom. Prawniczej A.U. III. 42.5.): „Sprawa gych czagneny bily, a w prawye polskem... powymny będzie othpowyedecz”.

Wiadomość z XV wieku (Stefan Vrtel-Wierczyński: Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do 1543. roku. Lwowska Biblioteka Słowistyczna. T. XII. r. 1930. 117.): „Ale ya nye wyem, maly tha mocza a prawa dasz gey tho wyano... gdysz gey nye wyanowano przed prawem”.

Zawite prawo, ius peremptorium, czyli ostateczny wyrok

Wiadomość z 1450. roku z Mazowsza (Monumenta Iuris cura praepositorum Chartophylacio Maximo Varsoviensi edita: Pomniki prawa. Varsoviae. 1912. III. 189.): „Fideiusserunt... ad statuendum in peremptorium ius, vulgariter na zawithe prawo”.

Ius complere, prawo czynić, zadać, czyli wyrok wykonać

W zapisce wielkopolskiego sądu grodzkiego z 1391 roku. (Józef Lekszycki: Die ältesten grosspolnischen Grodbücher, Poznań. I. Nr. 981.): „Jakub wiszedł, Jakuszowi ne uczinifszu nigednego prawa”.

W ortylach z XV. wieku (W. A. Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. Warszawa. XXXVII. 1856. r. 38.): „Mogly nad yego prawo udzyelacz yako nad szlodzyegem (złodziejem), poka ony byly w radzye”. (Tamże XLIX. 44.): „Mozeczye dobrze w lawyczy (w ławie ławniczej) na szadzye (sądzie) szyedzyecz ,y prawo wyrzec, albo wydawacz”.

W zapiskach sądowych województwa sandomierskiego z XV. wieku (Franciszek Piekosiński: Zapiski sądowe województwa sandomierskiego: Archiwum Kom. Prawniczej A.U. VIII. Nr. 668.): „Petrus... obowiazal sę czynicz praw swimi ludzmi na dzen zawiti (oznaczony), a ne uczinil”.

W zapiskach i rotach polskich z XV—XVI. wieku, z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej (wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff: Prace Kom. Jęz. P.A.U. r. 1950. Nr. 391.) z roku 1432: „Jakom ya do Hyncze (Hinczy) slal (stał) by mi prawo zapotra (za Piotra) uczynil, albo potra (Piotra) dał, haon (a on) thego neuczinił”. Tamże z 1472. roku (j.w. Nr. 3.067.): „Iaco cztirdzesci groschi gwaltem Schimonowy kmeczowi oth nych prawa nyzadajancz (nie zadając)”. Tamże w tymże roku (Nr. 3.059.): „Iacom ya a samodzeschath czlowyeka Woczecha (Wojciecha)... ndrodze dobrowolney nyeszbil gwalthem, anym go gymal (imał), any wyazal (wiązał), prawa neyzadawschi”.

Prawo podało, czyli oddało w czyjeś ręce

W zapisce sądowej z Wielkopolski z 1401. roku (Franciszek Piekosiński: Wybór zapisek sądowych grodzkich i ziemskich wielkopolskich z XV wieku. Kraków. 1902. r. 55.): „Czso gął (co jął, ujął) czloweka Woyczecha Mancewo, to mi gi prawo podalo y w pączesm gi trzimal (w pięciu go trzymałem), ys mi gi prawo podalo”.

Prawo w znaczeniu wyroku, albo tortur w śledztwie i kary (censura)

Z zapisków sądowych lwowskich z 1403. roku. (Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzpltej Polskiej z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. XVII. 126.): „Micosz wzał na Petrku sprawne XXX marcas, ysze mu ye prawo skazalo”.

W kazaniu husyty polskiego z około 1450. roku. (A. l. Brückner: Z rękopisów petersburskich: Prace Filol. Warszawa. IV. 576.): „Per censuram”, objaśniono słowem: „prawem”.

W „Kronice Świata” Marcina Bielskiego, w wydaniu krakowskim z 1564. roku. 115. r.: „Krol Leydam (czyli Jan z Leydy, król anabaptystów) kajał sie... Ale ini dwa, zwłaszcza Kniperdoling niechcieli ich (Krześcijanów) słuchać nauki, uczyniono tedy ich prawo, targano je kleszczami rospalonymi, mieczami pothym przebiwszy, uczyniono na tho kłatkę żelazną, w którą dwu s nich włożono”; 229. v.: „Potym Cesarz z woyskiem przyciągnął pod Witemberg, dnia 4 Maia, trzeciego dnia osadził prawo o Kurfierście, tam skazan na śmierć przez miecz”; 321. v.: „Horimirz zamiotał ony gory (tj. kopalnie), iż ich potym trudno miał ktho dobyć, y gorniki pobił. Książę kazał go poimać y wsadzić, prawo o nim udziałano, ściąg, a spalić”; 367. r.: „Konrad namówił służebnika Lutka, aby pana swego do mnie żywo przyniósł albo głowę jego, słubując go panem udziałać. A then Lutkowi dał był oycza ściąg a prawem osądzonogo Henryk iż był zabił thowarzysza drugiego”; 370. v.: „Na wysłuchanie sprawy o Pomorską ziemię, y koniec według prawa, a sprawiedliwości uczynienie”.

Łukasz Górnicki w dziele „Rozmowa Polaka z Wiochem o wolnościach y prawach Polski” (wydanem bez oznaczenia miejsca i roku) na str. A4. r.: „Przecię ja nie wiele pomnię, ktoreby za to skarało prawo”; A1. v.: „Prawem się to opatrzeć może, iżby ten skarany był”; A4. v.: „Jeśli na zbrodnie skarga nie była, a prawo y urzędnicy niewinni, że nie karali... ieśli niechce podlegać prawu, ieśli sądu nad soba nie cierpi... gdyby tu prawdziwa Wolność była, ktora bez rządu y dobrego prawa byđż może... Polak... a ono swawola tam byđż nie może gdzie iest prawo”; B4. v.: „Aieśli cię to obraża iż o małą rzecz u nas wezmą, potrzebne iest takie prawo... Y Doctora tego ktoryby miasto lekarstwa dał choremu truciznę srozeby prawo skarać miało, niż gdyby dobywszy broniey iawnie człowieka zabił”.

Sąd miejski w Żywcu posiadał władzę karną nad okręgiem żywieckim, skąd wiadomość z 1589. roku, że przestępca: „Za wtórnym powstaniem podan był na mękę, w których mękach prawa wytrzymał, a znać (przyznać) się do niego nie chciał”. (Stanisław Szczotka: Akta spraw złoczyńców miasta Żywca: Archiwum Etnograficzne. Prace wyd. przez Pol. Tow. Ludoznaw. jako rękopisy. Nr. 3. str. 16). Osobom omawialiśmy „gorące prawo”.

W Prandocinie w miechowskim powiecie, „chodzili po prawo”, czyli dla usłyszenia wyroku („Wista”. XVI. 60.).

W Czarnym Dunajcu urządono wesołą zabawę zbiorową zwaną bursa. (Andrzej Stópka: Materiały do etnografii Podhala:

Mater. Antrop. Archeol. i Etnogr. A.U. III. 149.). Kiedy komuś wymierzono przewidzianą zwyczajem żartobliwą karę, ogłoszono: „Wiwat! skóńczone prawo!”.

Przewód prawa

Łukasz Górnicki w Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski”. pisał na str. H.1.r.: „Idź ani w pozwie, ani o przewodzie prawa niewiedziały, y przysięże krzywo... Dopiero po przysiędze prawo sie iego pocznie... Tu dopiero on dobry człowiek stanął, y powiedział, iż ani o pozwie, an io przewodzie prawa niewiedział”; L1.r.: „A nie miał pozwany wymowki żem niewiedział o pozwie y przewodzie prawa... procuratorowie żeby nie mieli mieysca u prawa stania”.

Pytać ,prawo, zapytywać sąd, wyznać przed prawem

Wedle ortyli z połowy XV. wieku (A. L. Brückner: Magdeburger Urtheile, Ein Denkmal deutschen Rechtes in polnischer Sprache aus der Mitte des XV. Jahrh.: Archiv für slavische Philologie hg: Jagić. Berlin. VI. 389.): „Pytam prawa gdysz Barbara w kupyenym tego domu wspomya nyą tako ysz pogeego (po jego) szmyerczy myecz (mieć) ten dom”.

Wiadomość z 1469. roku z ksiąg ziemskich warszawskich (Zapiski i rot y polskie XV—XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej, wyd. Władysław Kuraszkie wicz i Adam Wolff. P.A.U: 1950. Prace Kom. Jęz. Nr. 2. 979.): „Jakom ya kme cza Jana do pythanya prawa... wzał”.

Zapiska sądowa z XV. wieku (Wacław Aleksander Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. Warszawa. 1858. T. VI. 71.): „Panye wo ycze, ysz bo czyą (cię) pytham na prawye”. Tamże (96): „Wysznali (wyznali) ktho ten uczynek przed prawem, tego mayą takyesz oszadzycz (oszadzić)”.

De iure lucrari, iure vincere, czyli odbić, dobyć, zwyciężyć prawem

Z rot przysięg krakowskich z 1406. roku (Romuald Hube: Roty przysięg krakowskich z końca XIV. wieku. Warszawa. 1875. 83.): „Wanek prawim prawem odbil Szwanthoslawo o mlin”.

Wiadomość z XV. wieku z ortyli, czyli wyroków sądowych miejskich (Stanisław Estreicher: Nieznane teksty ortyli mag-

deburskich: *Studia staropolskie: Księga ku czci Al. Brücknera*. Kraków. 1928. 101.): „Prawem dobycz — de iure lucrari”. (W. A. Maciejewski: *Historia prawodawstw słowiańskich*, wyd. 2. T. VI. Warszawa. 1858. 84.): „Dobywać prawem — iure vincere”.

Z około 1500 roku. (Emil Kałużnicki: *Kleinere altpolnische Texte aus Handschriften des XV, und des Anfangs des XVI Jahrhunderts: Sitzungsberichte der philos.-hist. Classe d.K. Akad. der Wissenschaften*. C1. Wien. 1882. 180.): „Czo by doma nye byl a kako dlugo (jak długo) doma są prawował, az by go prawem dobył”.

W księdze ziemi czerskiej z lat 1404—1425. (*Liber terrae Cernensis*. wyd. T. Lubomirski. Warszawa. 1879. XXXVII.): „Żadnym gospodarzem nie zwyczajy (zwycięży), o które swym prawem dosyadzą”

Prawo idzie, czyli obowiązuje, wymaga wykonania, stanowi

Marcin Bielski w „Kronice Świata”: 348.v.: „Stanisława Biskupa k temu przyzwawszy. Biskupa pytano, który prawem dzierży tho imienie... kupna nie wpisano w księgi ziemskie, gdyż iuż na ten czas pisać umieli i prawa szły, zwłaszcza o thak wielką rzecz, która szła o grunt dobry dobrej wsi nie szukając światków”.

Stanisław Orzechowski w „Rozmowie albo Dyalogu około Exequucyey Polskiej Korony”, z 1563. roku, pisał: „T1.r.: „Piąta Seymowa questia iest, jakoby nam Prawa szły, a sprawiedliwość rychła”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski (wyd. bez roku i miejsca), na str. E2.v.: „Prawo iest ktore pismem stanowi co chce, abo roskazując, abo zakazując... Prawo prawi iest, wynalazek, y dar Boży. Nie każeć przecie prawo zabijać”. J1. r.: „Postanowili byli takie prawo, iż poddanemu wolno było odyść od Pana... Teraz co nowe Mazowszanie, w wżekomo mędrszym nastawszy zepsowali to prawo”; L2.r.: „Temu, kto prawa stanowić, a dobre obyczaje ludzi zaprawić ma... Polak: Iżeś obyczaje wspomniał, radbych słyżał, co ieszcze o nich powiesz, gdyż gdzie te są dobre, tam y prawa źle iść nie mogą... żeby między wszystkimi na świecie ludźmi gorąca miłość była, nie byłoby potrzeb prawa”.

Dane prawo — data lex

To wyrażenie zawarte w glosach polskich w rękopisie z kazaniem łacińskimi z połowy XV. wieku (Rafał Lubicz: *Sprawozd. Kom. Jęz. A.U. V 270.*).

Prawo stawić, ustawić, ustanowić, postanowić, dać, nadać, uczynić,
prawem opatrzyć

W Kodeksie Świętosławowym z około 1450. roku (tłumaczenie polskie Statutów Ziemiskich. wyd. Franciszek Piekosiński: Archiwum Kom. Prawniczej A.U. Collectanea ex Archivo Collegii Iuridici 6.): „Na wyekugystą (wiekuistą) i rzeczy pamyącz ustawyeny a prawa smi uczynili”.

W Kronice Świata Marcina Bielskiego, wydanej w Krakowie, w 1564. roku, na str. 7. v. zapisano: „Bolus potomek Nemrotów panował w Babiloniei siedmdzyesiat y pięć lat, po iego śmierci syn Ninus napirwsze bałwochwalstwo wymyślił przez obrazy, gdy kazał obraz ne iego grobie do słupa zawieścić, y prawo dał mocne, kto sie do niego uciecze, by nagorszą rzecz uczynił, miał być wolen”; 8. v.: „Czasu krola Salomona krolował Smerdes, drudzy po nim aż do Amazym drugiego, który Rzeczpospolitą y prawa Egipczanom ustawił, tak iż y Solon Grek y Włosy wiele iego praw naśladowali”; 24. v.: „Po Melliseusie Jowisz był, ten ieszcze tych modlarstw więcey rozsiewał, chodząc po świecie, brał znajomość z ludźmi wielkimi a nowe rzeczy im pożyteczne y prawa ustanawiał, których rzeczy ieszcze nie znali na ten czas”; 75. v.: „Dydo... w mieście Kartago... prawa obywatelom wszem onego kraju rządnie wynalazła... w uczciwe prawa ustawiła”; 102. v.: „Praw y onych rzeczy używać ustawił”; 233. r.: „Aby sąd porządny prawa ustawił, a sędzya kniemu godne przydał”; 310. r.: „Albowiem sie dzisiejszy od nich wyrodzili, a tho za ieden dziw iż praw nie mając... Pothym gdy sie iuż poczęli obaczać od postronnych ludzi, ustawili między sobą prawa”; 319. r.: „Libiusza po wykonaniu wesela a elekciey, prosiła go obec o postanowienie praw, ktoremi by sie wszytka ziemia sprawowała”; 356. r.: „Widząc Kazimierz tę chuć k sobie odrzucił brackie (wydane przez brata) ustawy, łupiestwa, y okrucieństwa, a prawa słuszne y sprawiedliwe wszystkim ułożył”; 360. r.: „Ten to Henrik (Brodaty) wiele praw dobrych ustawił a złe wygładził”; 363. r.: „Thegoż roku Bolesław (Wstydlivy) Monarcha Polski chcąc ozdobić Krakow dobrym rządem a chędogością, dał mieszczanom Krakowskim prawo Niemieckie, y woyna im ustawił”; 374. v.: „Uczynił Krol Kazimierz syem (sejm) w Wiślicy, na którym ustawił prawa pospillite. A... prawo Niemieckie na zamku Krakowskim postanowił”; 376. v.: „Polskie krolestwo gospodarstwem, czuynością, thakieź prawy ustawy, budowania, y innymi rzeczami dobrze opatrzył”.

Stanisław Orzechowski w „Rozmowie albo Dyalogu około Exequucyey Polskiej Korony” z 1563. roku: E2. v.: „Boiaźń Bożą mając, sobie Prawa ustawiali... Otoż masz trzy Cnoty, na których Ko-

rona Polska, Prawem i Statutem swym wsiadła: Prawda, Wiara, Sprawiedliwość”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach i prawach Polski”, pisał: E3. r.: „Otosz temu folgowali przodkowie naszymy, iż uczynili takie prawo... nie namowi ich przecie żaden na takie prawo, żeby się tak iako konie płacić mieli”.

Prawo przykazało, wedle, podług prawa czynić, postępować prawem
prawo wiąże, znajduje, mówi i jako prawo jest, itd.

Wiadomość z 1393. roku z sądu ziemskiego krakowskiego (Bolesław Ulanowski: Starodawne Prawa Polskiego Pomniki: Antiquissimi Libri Iudiciales terrae Cracoviensis. A.U. VIII. No. 8. 668.): „Czom zamierzył, zamierzilem s prawem”.

Wiadomość z 1402. roku, w zapiskach sądowych grodzkich i ziemskich wielkopolskich Franciszek Piekosiński: Studia, Rozprawy i Materiały z Dziedziny Historii Polskiej i Prawa Polskiego. Kraków. 1902. VI. 108.): „Jacom (jakom) ne wzonł Janowy tego bidła... iedno tczó (to co) my prawo przikasało”. (Tamże 362.): „Czso wyepz Janowi zabith, to gi zabito z prawem”.

Zapiska z 1417. roku. (Adolf Mysłowski et Wacław Graniczny: *Matricularum Regni Poloniae Codices s. XV. conscripti: Monum. Iuris. Pomniki Prawa. Varsoviae. 1912. II. 297.*): „Jacos ostal winne podług czasu y prawa gy (i) wisedl ne doszedząc casu”.

Wiadomość z 1419. roku z Warki (Franciszek Piekosiński: Nieznane średniowieczne roty przysięg wareckie: Archiwum Komisji Prawniczej A.U. r. 1907. VIII. 44.): „Jacom ya Climkowi czynil prawo podług smowi (smowy, czyli umowy)”.

Zapiska z Wielkopolski z 1430. roku. Józef Przyborowski: *Vetustissiman adiectivorum linguae Polonae declinationem, monumentis ineditis illustravit. Poznań. 1861. 22.*): „Kedisz mala (miała) Jagneska s Dambrowky soltisse prawem czynącz, tedis (tedyż) tam przed gaionim veczem (gaionym wiecem) nye szalowała (żałowała, tj. wносиła skargę) o polosmy grziwny”.

Wiadomość z 1453. roku z Mazowsza (Kazimierz Tymieniecki: *Wolność kmieca na Mazowszu w wieku XV. Poznań. 1921. Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Prace Kom. Hist. XV. 55.*): „Secunda zaloba (druga skarga): esze (iż) mi bronisz mich ludzy, czsszo (co) mę na ne prawo wyażalo”.

Wiadomość z XV. wieku (Stefan Vrtel-Wierczyński: *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do 1543. roku. Lwowska Biblioteka Słowistyczna. T. XII. 1930. r. 117.*): „Ale ya nye

wyem, mały thą macz s prawa dacz gey (jej) tho wyano". Tamże (120): „Ten szye ma odprzyszancz podług prawego prawa”.

Z tegoż czasu w ortylach magdeburskich. (Al. Brückner: Die Magdeburger Urtheile. Ein Denkmal deutschen Rechtes in polnischer Sprache aus der Mitte des XV. Jahrh. Archiv für slavische Philologie. Berlin. 1876. ed. Jagić. VI. 389.): „Prawo nalazło ysz gy ma polozycz”.

Wiadomość z drugiej połowy XV. wieku. (Emil Kałużnicki: Kleinere altpolnische Texte aus Handschriften des XV, und des Anfangs des XVI, Jahrh.: Sitzungsber. der philos.-hist. Classe d. Kaiserl. Akad. der Wissenschaften. Wien. Cl. 1882. 279.): „Thego Yezusza... przykazujemy y podług prawa saktazujemy, aby gwozdzmi zelaznymy na krzyzu był przybyth”

Zapiska z 1463. roku (Sylwiusz Mikucki: Badania autentyczności dokumentu w praktyce kancelarji monarszej i sądów polskich w wiekach średnich: Rozpr. i Sprawozd. z Posiedzeń Wydziału Histor.-Filoz. A.U. LXIX. 257—359.): „Volo super iure satis habere, alias chczą (chcę) na prawye dosycz myecz (dosyć mieć)”.

Wiadomość z 1464 roku z ksiąg sądowych warszawskich (Zapiski i Roty polskie XV. i XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff. P.A.U. 1950. r. Nr. 3066.): „Thom polozila wsitho (wszystko) w dzal (dział), czsom (com) myala sprawem polozicz”. Tamże (Nr. 3066.): „Iakom ya zadzyrzal Katarzynę Czasa przeth posswem na thymi snakly, kthorem urzandowy ukazal daley trzech lath w pokoyu, pothla katarzynynych”. Tamże z 1472. roku. (Nr. 3066.): „Iakom ya nye byl pomycznykyem ku zabyczu oczcza (ojca) gych (ich) Blazeya gwałtem, anym skody udzielal iako prawo skaże”. Tamże z tegoż roku (Nr. 2. 967.): „Listem czom prawem przeziskal ywecz (i więc) mą (mię) prawo wyązalo”. Tamże z 1485. roku (Nr. 1—602.): „Iako ya ssbraczą (z braćmi) zarzyrzal dwa dzyaly podluk praw mych”.

W 1484. roku w Regule Trzeciego Zakonu św. Franciszka (H. Łopaciński: Prace Filol. Warszawa. IV. 714.) nakazano: „Wszelky (którzy) mayą gymyenyne (majątek) s prawa mayą udzielaczy (udzielać = wykonać) testamenth”.

Wiadomość z XV. wieku (Lucjan Malinowski: Spis rzeczy z wieku XV Prace Filol. Warszawa. IV. 664.): „I tho czo by gyey (jej) kupyl gieschly (jeśli) podług prawa mogły byszmy kthemu (ku temu) przyszcz (przyjść)”.

Z ksiąg sądowych zakroczymskich z 1493. roku (Wacław Aleksander Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. T. VI. Wypisy z ksiąg zakroczymskich. Warszawa 1858. 127.): „Według prawa thraczi czeszcz — ex iure perdet honorem”. Tamże z 1500. ro-

ku: „Ten czlowyiek myal szwe tramy (stragany) y sklep daley przez rok y dzyen bez prawnego nagabanya (upominania), a tho yest podlug prawa”.

Stanisław Orzechowski w dziele: „Rozmowa albo Dyalog około Exequucyey Polskiej Korony” z 1563 .roku, pisał na str. B2. r.: „Exekucya iest ustawienie w rygę swą Korony Polskiej, wedle Praw y Przywilegiow Koronnych”. F2. v.: „Jakoż Krol wedle Prawa a Prywilegiow Koronnych, pocznie Exekucyą swoią od Ołtarza”; H4. v.: „Aby Krol ono kacerstwo karał, wedle Prawa swego Krolewskiego”.

Tenże Stanisław Orzechowski w dziele z 1564. roku: „Quincunx, tho iest wzor Korony Polskiej na Cynku wystawiony”, zamieścił na stronie Aa2. v.: „Kacerzu, ia Polak mówię teraz z tobą o Królestwie Polskim y Królu iego, wedle Praw y Przywileiów i też zwyczajów Polskich, przez Króla Polskiego, nam Polakom poprzysiężonych”.

Marcin Bielski w swej „Kronice Świata” (Kraków. 1564. 44. v.): „Według prawa będzie karana”; 63. v.: „To prawo krolewskie będzie nad wami”; 80. v.: (Księgi Salomona) „Ani też może prawem postępować z mocnym nad sobą”; 98. v.: „Homerus... Spisał księgi o sprawie a rządzye, tak w Rycerskich rzeczach, jako około prawa”; 99. v.: „W małżeństwo według obyczaiu y prawa”; 109. r.: „Komuby sie krzywda zdała w prawie. Chcemy ich bronić i czynić to według prawa”; 327. v.: „Thegoż roku posłali Czechowie do Polski o krolewica Władysława aby ich panem chciał być, dawszy mu artykuły spisane około zachowania praw y obyczaiu”; 330. v.: „Wneth po weściu dołożywszy się były złotey, iako ich prawo iest (złota bulla Karola IV.), zgodzili się głosem iednosthaynym, obierając z śródtku swego Rzymskiego Krola, y obrali Maximiliana”; 331. r.: „Drudzy cztherzey Ellektorow szli przed cesarza, niosąc ornamenta cesarskie, według prawa złotey były... Zathym cesarz ze wszystkimi książeży nowego Rzymskiego krola, na dom Rzymski, to iest na Ratusz prowadzili, tamże według prawa złotey były, kosztowny obiad przygotowano”; 334. v.: „Prawa zachowanie pilnieysze z leden drugiego porady”; 377. v.: „Ludwig krol Węgierski y Polski... Dobka s Kurozwek Kasztelana Krakowskiego, a po Sentywoia s Szubina Woiewodę Kaliskiego y Starostę Krakowskiego, ktore Gubernatory w Polsce uczynił. Ale ci według praw pisanych nie sądzili, iedno według widzenia swego czynili co chcieli”. 392. v.: „Oni nie byli nigdy wiernictwem oycu, ani tobie będą: a gdyście im prawem wyszym co kiedy roskazali”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Wlochem o Wolności y Prawach Polski” (wyd. bez roku i miejsca), pisał: A3. r.: „Ale iest od tego prawo, które przydzie swą drogą, gdy obierzemy Pana...

ktory posłuszny prawa nie dla boiaźni, ale iż to posłuszeństwo rozumie bydź sobie, y drugim zdrowe... Xiadz tym, iż mię patrzyć nie możesz z osiadłości ziemskiej, bo iey nie mam, ale patrz mię do persona, w moiem należnem duchownem prawie"; H3. v.: „Gdyż tak mowi Prawo”.

Prawne nagabanie, przegabane prawo, przeszkoda prawna

Wiadomość z 1500. roku. (Wacław Aleksander Maciejowski: *Historia prawodawstw słowiańskich*. Warszawa. 1858. 127.): „Tedy ma przythym zostacz podług gych wysznanya (ich wyznania) y przythym tako gdzye ten czlowyck myal szwe tramy y sklep, daley przez rok y dzyen bezs prawnego nagabanya, a tho yest podług prawa”.

Wiadomość z XV. wieku (Jan Łoś: *Przegląd językowych za-
bytków staropolskich do 1543 roku*. Kraków. A.U. 1915. r. 529.): „Le-
gale impedimentum = przegabne prawo”.

Niegodne (niesprawiedliwe) prawo

Wiadomość z 1419. roku. (Adolf Mysłowski et Wacław Graniczny: *Matricularum Regni Poloniae Codices s. XV. conscripti: Monumenta Iuris. Pomniki Prawa. Varsoviae. 1912. II. 299.*): „Isze wzal czitirzi woly kupne na dobrowolney drodze, ne ziskaw (zyskał) negodnim prawem”.

Odstąpić prawa. wzruszyć prawo, skazić prawo, wzgardzić prawem,
nie słuchać prawa

Wiadomość z 1434. roku z zapisków sądowych ziemi warszawskiej. (Zapiski i Roty polskie XV—XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej: wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff. P.A.U. 1950. Prace Kom. Jęz. Nr. 149.): „Jaco dorothea (Jako Dorotka) odstąpiwsie swego prawa, dala dzewce dwadzescya kop posagu a ti ya obranczil na czassi (zaręczyłem swego czasu) przed sandem — Jaco ya przitem bil, Eze dorothea odstąpiwszy swego prawa dala dzewce dwadzescya kop posagu, ati Stanislaw obranczil”.

Wiadomość z XV. wieku (Stefan Vrtel-Wierczyński: *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniesze do 1543. roku*. Lwowska Biblioteka Slawistyczna. T. XII. 1930. r. 119.): „Gdy... then radcza by odstąpił radesz y prawa... a przystąpił sz brony a bronią ręką ku swemu przyaczelowi y przyszywayacz (przyzywając) gynych (innych)

naprzecywkowo prawu, ku ktoremu przysiągł (przysiągł), czo ten z to ma czyrpjecz (cierpieć)".

Marcin Bielski w swej „Kronice Świata” z 1564. roku: 101. v.: „Przyjął Tullus łaskawie Albany nie wzruszając ich praw”; 103. v.: „Wszakże im także prawa wzruszył, iako y drugim”; 121. v.: „Szedł potym (Likurgus) do Azyey, tam się praw znamienitych nauczył. A gdy się wrócił do oyczyzny Spartany albo Lacedemonu, nauczył y ustawił miastu prawa ktorych przed tym nie mieli, stąd ubostwo było udręczone. A gdy przyjęli ty prawa przywiódł ie ku przysiędze iż nie mieli onych praw wzruszać aż zasię przydyze. Szedł potym do Delfu pytać boga Apolina dobreli prawa a trwałe ustawił w oyczyźnie. Który odpowiedzwał, iż dobre i skuszne. Odszedzsy zabił sie sam, aby ty prawa wiecznie trwały w Lacedemonie”; (W czasie zamieszek religijnych w Niemczech:) 226. r.: „Książęta niekthore, pod pokrywką s. Ewangeliey, wiele rosthyrkow czynią prawa niesłuchają, karności nad sobą niehcą mieć”; 230. v.: „Stey przyczyny, iż na on czas krolowie Polscy z Mazowieckimi książęty, w ten obyczay, y tym prawa... prawem byli posthąpili Pruskiej ziemie zakonowi, kthory zowią niemiecki... ale oni złomiwszy swoje prawa y ugody... gdyż nikt inny na nie prawa y mocy niema”.

Stanisław Orzechowski w dziele „Rozmowa, albo Dyalog około Exequucyey Polskiej Korony”, z 1563. roku, pisał na str. S2. r.: „Co gdy to wszystko w sobie Statut Alexnadrow ma słusnie skażony y wymazany z Statutu praw Polskich być ma, iako Rzeczypospolitey naszey bardzo szkodliwy”. Mowa tu o statucie króla Aleksandra Jagiellończyka.

Łukasz Górnicki w dziele „Rozmowa Polska z Włochem o wolnościach y prawach Polski” (wydanym bez oznaczenia roku i miejsca), pisał na str. B1. v.: „Za wszeteczeństwem nastaje wzgarda prawa... także y owa nowa Constitucia, któraście znieśli stare prawa z strony ruszenia pospolitego... Bo za tamtem starem prawem y sposobem wzorowania waszych przodków”.

Mieć ku czemu prawo, nie mieć prawa

Wiadomość z 1395. roku z ksiąg grodzkich z Pyzdr w Wielkopolsce (J. Lekszycki: Die ältesten grosspolnischen Grodbucher: Publication aus Preussischen Staatsarchiven. Leipzig. 1887—1889, II. No. 1773.): „Išem bil poszłem... do tich, czo k temu prawo mają”.

W zapiskach sądowych grodzkich i ziemskich wielkopolskich z 1401. roku (Franciszek Piekosiński: Studia, Rozprawy i Materiały z dziedziny Historii Polskiej i Prawa Polskiego. VI. Kraków. 53.):

„Vęcencia (Wincencja)... k temu prawa ne ma”. Tamże (215.): „Any ssnopa dawal, any k nemu prawa mal (miał)”. Tamże (309.) z 1404. roku: „Iszem ne pobral penandzi (pieniędzy) k ginsze (ku mim że) on prawo mal”.

Z ksiąg ziemi warszawskiej z 1470. roku. (Zapiski i roty polskie z XV—XVI. wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej, wyd. Władysław Kuraszek i Adam Wolff. P.A.U. r. 1950.: Prace Kom. Jęz. Nr. 251.): „Iako nam prawo... sluzhi (służy) szprzotkowych (z przodków) nasych, yako y oyczy naschemu (ojcu naszemu) nyegdi (niegdyś) Andrzeyowi... nye odpowyedacz na roczech (rokach) pospolithych, tylko na xazących (książących). Thako my pomozy bog... Iako tho wyem jech ony prawo”. Tamże (Nr. 2. 948.): „Iakom ya gwałtem ssamowtr (! samowtór) nyesbyl Jana gdi przigechal do mlyna na kthori młyn prawo ma mlecz zitha”. Tamże: (Nr. 2925.) z 1468. roku.: „Ląky nakthorą prawo ma”. Tamże (Nr. 1645.) z 1490. roku.: „Iako mam prawo na brzék (!) Rzeky Jezorey sluzancze”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski”, pisał na str. L1. r.: „A nie miał pozwany wymowki że m niewiedział o pozwie y przewodzie prawa... procuratorowie żeby nie mieli mieysca u prawa stania”.

Prawo sadić, konać, stosować, być pod prawem, domódz si eprawa itd.

Zapiska z 1407. roku (Biblioteka Warszawska r. 1861. III. 17.): „Iaco to swatczimi iaco czy (ci) ludze priwo (pierwej) sbegli swym dobitkem, nyszli nane (na nie) włodarza szadzono prawo”.

Wiadomość z 1447. roku z Mazowsza (Kazimierz Tymieniecki: Sądownictwo w sprawach kmiecych, a ustalenie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich. Poznań. 1922. Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Prace Kom. Hist. T. III. 135.): „Nicolaus.: egit super et contra Stanislaum... dicens, quia tu cittans meos duos kmethones... et super eos wlt (vult) ius adfinire, alias prawa conacz, et Stanislaus... dixit et respondit: circa istius nolo ius super eos... adfinire, alias conacz na nye prawa, quia tu me intrudistis in ius Chulmiense... et ego in isto iure molo agere... sed in terrestri iure”.

W wyrokach Sądów Miejskich, czyli Ortylach (W. A. Maciejowski: Historia prawodawstw słowiańskich. T. VI.: Wyroki sądów miejskich czyli ortyle. 128.): „Czyly odpowiadacz ma thu poszthawycz szwego zachoczczą przed prawem, gdzie szye kona”, czyli wykonuje.

Wiadomość z Mazowsza z 1471. roku. J. K. Kochanowski: Próba ujęcia hermeneutycznego pojęcia o ziemi i obyczaju, księciu

i przywileju w świetle praktyki sądowej na Mazowszu, u schyłku wieków średnich: Posiedz. Tow. Nauk. Warsz. VIII. 2. 34.): „Świętochna.. mya (mię) posłala do cancelaryey ku wysluchanyu wsdana gymyenia (majątku) na Lypnykach, kthorego prawem pozyskala na Stanislawye”.

W ortylach z XV. wieku (Emil Kałużnicki: Kleinere alt-polnische Texte aus Handschriften des XV. und des Anfangs des XVI. Jahrhunderts: Sitzungsberichte der philos.-hist. Classe d. K. Akad. der Wissenschaften, C1. Wien. 1882. 141.): „Kthory ortel myedzy thyma dwyema moze ostacz s prawa”.

Marcin Bielski w swej „Kronice Świata” (wyd. Kraków. 1564. 195. r.): „Pisał Luter... chcę być pod poskuszeństwem y prawem iego zawdy”.

Stanisław Orzechowski w swym dziele „Quincunx, tho iest wzor Korony Polskiej na Cynku wystawiony”, z 1564. roku: B2. v.: „Nie zostanieli ieszcze iaka między nami w Polsce przyczyna niezgody, która przez Exekucyą miała by być wszystka z Polski wykożeniona, ieśli chcemy z sobą w mierze, a w pokoju wedle Prawa pod iednym Królem w Polsce żyć”. B3. r.: „Gdzie ludzie iedney wiary, iednego Prawa, za Zwierzchnością Kapłańską pod iednym Królem w Królestwie nie są”; B4. r.: „Y iaciem też przeto opuścił to Seymowe Prawo”; V4. r.: „Naprzód Zwyczajem, potym Prawem Polskim a na koniec Kościoła Bożego świadectwem”; V4. v.: „Tedy ten Krol... był przeciwko Prawu, y przeciwko zwyczajowi Krolestwa Polskiego Krolem Koronowanym?”.

Znów Orzechowski w „Rozmowie, albo Dyalogu około Exequucyey Polskiej Korony”, z 1563. roku, pisał: E1. r.: „Wszystkie Prawa y Prywilegie swe, iakom ci iuż powiedał, ku tym trzem rzeczom stosowali... Prawo pospolite ku miłości Braterskiej stosując, wedle Prawa, poprostu bes Prokuratorow, ieden z drugim żywiąc, y nic innego Prawo u niech nie było Reguła iaka, którą dobrzy Mnichowie żywią, w Klasztorze: albowiem Mnich aby z Zakonu niewystąpił, sprawuje syę Regułą. Tak też przodkowie naszy, aby niwczym ex isto Triangulo niewykracziali, sprawowali sye Prawem pospolitym. W Polskie Prawo Reguła iest zycia”; T4. r.: „Norymbergczanie do Wenetów posłali prosząc ich, aby Wenetowie im sposob y Prawa Rzeczypospolitey swey przysłali... Nie wstydzil sye Rzym XII Tabulas od Athen wziąć, y też Prawem obcym swą Rzeczpospolitą rządzić”; V3. r.: „Ale Prawo w Polsce u nas iest że bes Krola na woynę iechać nie mamy”; R1. v.: „Niemożesz sye y Prawem więcey na Krolu domoc, rzeczec Krol, com z tobą zmowił, toć daię”.

W znaczeniu ujemnym: „Prawa wymyślać”

Wedle „Kroniki Świata” Marcina Bielskiego (za czasów reformacji): 419. v.: „Gdańszczanie nowe rzeczy sthroili, wiarę y prawa sobie insze wymyślali”.

Prawo przyrodzone, czyli prawo natury, prawo człowiecze

Wiadomość z 1474, roku (Jan Łoś: Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543. Kraków. A.U. 1915. 540.): „Ninye gy maia, dzirszą (dzierzą) y chowayą za czesnego y falonego cloveca (człowieka), caco (kako = jako) wele (wiele) czlowecze przyrodzene poszada (pożąda), y kako przyslusza (przysłuża) prawo clovecze”

Wiadomość z około 1450, roku (Ludwik Bernacki: Najdawniejszy pomnik katechizmu polskiego: Pamiętnik Literacki. Lwów. IX. 318.): „Tho iest prawo przyrodzone, pospolu sz lyudzmy (z ludźmi) stworzone”.

W „Kronice Świata” Marcina Bielskiego, wedle krakowskiego wydania z 1564, roku, str. 53. verso: „Ruth... Wzięła potym ięczmień a doniosła do świekry, a powiedzwała iey wszystko co sie dzyało. Rzekła świekra ,poczekay mało, coć rzekł nie uczyni inaczey. Siadł tedy Booz w bronie mieyskiej, a gdy uyrzał bliższe w rodzye Ruth, zawoiał go k sobie imieniem rzekąc, siądz tu troche, w uczynił tak. Wezwał Booz dziesięć mężów starszych miejskich, przed ktoremi ku bliskiemu krewnemu mówił: Brata naszego Elimelecha żona Noemi przedaie imienie, ty bliskość k temu przyrodzonym prawem maiać, chcę to od ciebie slyszec przed wszystkimi, ieśli ie odkupisz, albo nie, abowiem nie masz bliższych do niego nad ciebie. Który rzekł, ia rolę odkupię. Rzekł Booz, gdyż rolę mieć chcesz, wznisz Ruth, Moabską za żonę, aby wskrzesić plemię nieboszczyka Elimelecha, na twoiey dzyedzinie. Uslyszawszy to rzekł, ustępię prawa, to iest spuszczam ci bliskość swoię. Był then obyczay u nich, gdy kto komu prawo przyrodzone spuszczał, trzewik albo bot ział z nogi, a podał stronie, na znak iż mu ie ze wszystkim prawem spuszcza. A gdy tak uczynił, oświadczył Booz wszystkim, iż biorę Ruth Moabską za żonę sobie”. To opowiadanie zaczerpnięto ze Starego Zakonu z Księgi Ruth. Słowo „prawo” przytacza w tychże samych miejscach Wujek.

A dalej u Bielskiego 61. v.: „Przed Trojańską walką mało nieco lat była walka ieszcze okrutniejsza niżli Trojańska między dwiema braty w Grecyey, na które to królestwo przypadało przyrodzonym prawem... Po nim był Monnerius, też prawa y pobor Brytannom ustawił, y koronę sam sobie złotą na głowę włożył”; 120. v.: „Klaudys

brata Hasdrubala dał ściąć, iż się nad jego wołą potykał z nieprzyjacielem, potym głowę noszono po wojsku wołając, iż żadne prawo nie folguie przyrodzonym"; 198. r.: „Adrian Papież... przeciw tym, którzy Papieża nie są posłuszni, ani za jego prawy postępują... wszystko spaśćo prawem przyrodzonym na Karła wnuka po czocce (ciotce)... Iacno mogą Lutera iako tego, kthory wzgardzył boże y ludzkie prawa zwyciężyć"; 213. v.: „Księgi trzecie Melanktonow, ktore zowią Loci communes Teologici, y Papieża też powiadał być niebyć pirwszego prawem Bożym, ale luckim"; 236. r.: „Czego Boże y ludzkie prawo broń"; 363. r.: „Wracisław umarł. Mszczyu dochodzić Gdańska chciał prawem przyrodzonym po bracie"; 363. v.: „Ziechali się do Opawy Bolesław ksiązę Krakowski z Przemysławem Czeskim krolem ugadzać się o księstwo Opawskie... Ksiązę zasię powiadał być ten powiat żawždy ku Polsce przyrodzonym, nie mógł go brat moy nieboszczyk Opolskie Ksiązę żadnym prawem od Polskiego krolestwa oddalić"; 364. v.: „Przemysław Poznańskie Ksiązę zstąpił mu z Rudskiej ziemie, kthorą dziś zową Wieluńską, mieniać ją być w jego prawie"; 366. v.: „Po śmierci Lestka czarnego przypađło księstwo Siradzkie na Łokietka brata jego, na ktorego też sprawiedliwie y Monarchia Polska po bracie prawem przyrodzonym przypadała"; 367. v.: „Po nim został Kazimierz porażon. Łoktek Łęczyckim książęciem prawem przyrodzonym gdy potomka nie miał"; 407. v.: „Y poganinowi ma być słowo chowane prawem wszystkich ludzi".

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Wlochom o wolnościach y prawach Polski", pisał: E2. v.: „Do zgody prawo zmierzać ma. Prawo iest rozumne, postanowienie ugruntowane na przyrodzeniu"; G1. v.: „A nie tak się mowi, żeby ta słusność miała przodkować, bo też iest co y prawo... tedy słusność prawo kierując, sprawiedliwość czyni doskonalszą... słusność zamyka się pod prawem przyrodzonym, a sprawiedliwość pod prawem opisanem. Więc iż prawo opisanie nie mogło wszystkiego obłapić, co się między ludźmi trafia... gdy tam gdzie w sprawie czego nie dostanie, albo prawo ku niesprawiedliwości, a krzywo byłoby ciągnione, on nastawi, a krzywość onę naprostuje, a to będzie słusność, to iest praw pisanego prostowanie, bo y ten to prawo napisał, gdyby na świecie był, toby uczynił".

Prawo pisane, w przeciwieństwie do zwyczajowego

Marcin Bielski w swej „Kronice Świata" (Kraków, 1564.): 212. v.: „Papież posłał Wergoriusza zasię do Niemiec y do wszystkich książąt, aby wielkie Wonciliurn złożyli w Mantue, aby się też wywieźdiał od Luteranów, co za Artykuły podadzą, abych takie prawa, kondicia y ustawy spisał y dał im, iżby niepszyechali".

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski” na str. E1.r.: „Włoch: Naprzod to powiedam, iż nowe są rzeczy w Polsce pisane prawo”; F1.v.: „Nie samem Prawem pisanem sązione byź ma. Y przeto nie samem tylko pisanem prawem lud sądzon byź ma... y tak ma kierować pisane prawo, ku zdrowiu tych, którzy do sądu przychodzą. Bo prawo pisane chocia dla sprawiedliwości iest wyrażone, nie może tego ze wszystkie stron obwarować... Prawo pisane to żawdy iednakie iest, a trefunki, przygody, chytróści ludzie, te zawždy a zawždy inaksze są... nie psuiąc pisanego prawa, tak go używać ma, iż by ten zawždy wygrał, kto sprawiedliwą... bo ci subtelne, a ku swey rzeczy prawa wyklądać umieją, aby sprostość prawa, chytrością wynicowali... około prawa, tam iest nayszkodliwsza, tam iest iadem y trucizną. Y niskąd inąd nie idą tak gęste u was morderstwa, iedno z tego waszego dziwnego prawa... pomniąc zawždy na to, iż prawo ludzie stanowią, dla sprawiedliwości, żeby się do prawa stosując nie sprawiedliwie sądzić miało”; F4.r.: „Iż nie może barżiej patrzyć słusności, y prawa Sędzia nad dwiema, które sądzi, iaki ociec patrzy sądząc między syny swemi... Ale we Włoszech u nas, zasz nie masz prawa?... a gdyby iako z rejestru szukał na każdą rzecz pisanego prawa, nigdyby dobrze nie osądził... Coś też powiedział iż z naszego dziwnego prawa mężoboystwa rosta, może się y to trafić, że kto nie pilnując prawa, y lekce ie sobie wążąc, mąętność traci, potym zaboje onego co pilnował prawa, a wygrał: ale nie prawo nasze przyczyną iest mężoboystwa”; G1.v.: „Słusność zamyka się pod prawem przyrodzonem, a sprawiedliwość pod prawem opisaniem, więc i prawo opisane nie mogło wszystkiego obłąpić, co się między ludźmi trafia... gdy tam gdzie w sprawie czego nie dostanie, albo prawe ku niesprawiedliwości, a krzywe byłoby ciągnione, on nastawi, a krzywoś oną naprostuje, a to będzie słusność, to jest prawa pisanego prostowanie, bo i ten kto to prawo napisał, gdyby na świecie był, toby uczynił”.

Duchowe prawo kościelne

Wiadomość z Mazowsza z 1447, roku: „Xąncz Jan wyszwał... cowałya (kowała) o pothkową w duchowne prawo” (J. K. Kochanowski: Próba ujęcia hermeneutycznego pojęcia o ziemi i obyczaju, księciu i przywileju w świetle praktyki sądowej na Mazowszu u schyłku wieków średnich: Sprawozdania z Posiedzeń Tow. Nauk. Warszawa. VIII. 2. 41.).

W rękopisie Nr. 43. Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu z połowy XV. wieku (Jerzy Woronczak: Prace Wrocławskiego Tow. Naukowego 1956. rok. Nr. 106.), do słów: „Nullo decreto apostolico,

nulloque sacro canone institutum", glossa: „potwierdzeniem prawem ust(nowione)".

Wiadomość z Księgi ziemi czerskiej z 1480. roku. (wyd. T. Lubomirski: Liber terrae Cernensis. Warszawa. 1879. XXXVII.): „Włoki (w'łoki) na kthore pleban Praszczmowski prawo ma".

W Zapiskach i Rotach polskich z XV. i XVI. wieku, z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej (wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff: Prace Kom. Jęz. P.A.U. Nr. 36. r. 1950. Nr 2: 979.): „Iakom ya kmecha Jana do pythanya praw wszłoky (prośby o prawo zwłoki), anych go ssamoschoszt (samoszóst) wzał gwalthem szdochodi (z dochodami) kxanximy (księżymi)" Tamże (Nr. 1544.): „Yako ya tho wyem ysze bartholomeus (Bartłomiej) xandza opathow nyezastał drzew u kmyeczy w mogich (w moich) nowego rambyenya y czastokroc szkody nye dzalaly, anym go gonył sobye nyerownymy thedy do nye prawa przyyechal zadacz (żądać)". W Regule trzeciego zakonu św. Franciszka z 1484. roku. (H. Łopaciński: Prace Filol. Warszawa. IV. 714.): „Bracza y siostry... maya mowiczi syedny godzyn od prawa duchownego wsthavyone. W przekładzie polskim Kodeksu Świętosławowego (wyd. Franciszek Piekosiński w Archiwum Kom. Prawniczej. Collectanea ex Archivo Collegii Iuridici. A.U. III. 9): „święte prawa" użyte w znaczeniu canones: „Podług swanlich praw myanowane zachoczce w grzeskach nye ma myesczcha".

W Kazaniach Świętokrzyskich (Al. Brückner: Drobne zabytki języka polskiego z XV. wieku: Rozpr. i Sprawozd. z Posiedzeń Wydz. Filol. A.U. XXV. 155.): „Iura parochialia — prawa kosczelnya".

Marcin Bielski w swej „Kronice Świata" (Kraków. 1564. 131. v.: „Prawo kościelne, aby było rychło wroczone, bowiem kościoły połupione, ani w tym trzeba prawa używać"; 213. r.: „A też Papież nie nieopuści prawa swego"; 220. v.: „Koncilium w Trydencie złożono tam... Papież... rozkazuye przyiechać, tym ktorzy k niemu przysłuszają w prawa Patryarchom, Arcybiskupom, Biskupom, Opathom, y innym, ktorym wolno będzie każdemu snich swoje zdanie powiadać"; 217. r.: „Na Seymie w Frankforcie takie postanowienie uczynili... na ktorych byli Rzymscy kapłani przewiedli prawo o kościelne dochody"; 225. r.: „Duchowieństwo y Kollegium Kolońskie posthępowali w prawie Duchownym swego Arcybiskupowi w Rzymie"; 234. v.: „Prawa y ustawy trzymał, ieśli sie mu trafić być Papieżem... Czytają przed nim prawa albo przywileje iako sie zachowuie"; 238. v.: „Ustawiła takie prawo kościelne, aby żadny Biskup niechował kapłanów żonatyh"; 239. r.: „Arcybiskupstwo Medyolańskie odzierzał nad prawo pierwsze Ferarskie Kardynała, gdy sie prawowali przed Papieżem w nie"; 356. v.: „S. Florian przywiezion do Polski tym obyczaiem. Iż posłał był Krol

Kazimierz do Papieża Luciusa trzeciego posły swe z porady Getki Biskupa o pothwierdzenie praw, zwłaszcza duchownych, przez które posły roskazał prosić oya Papieża o iakie kości świętych"; 393.r.: „Prawa Papieskie, ten sobie wyprawil prawo na toż Biskupstwo u Papieża... gdyż tho prawo tylko samemu Krolowi służy”.

Stanisław Orzechowski w dziele „Rozmowa, albo Daylog około Exequucyey Polskiej Korony” z 1563. roku, mówiąc o prawach prymasa gnieźnieńskiego wyraził się: F2.r.: „Niech patrzy na Kapłana onego, który go posadził na Stolicy Krolewskiej, jeśli iemu nie wiać tego, albo wiać niedopuszczał z Prawa własnego iego”. (Następnie o prawach ogólnych biskupich): H4.v.: „Biskupowi... należy definire, iż to iest Heresis, a potym onego Prawem przepartego, jeśliżebysy się kajać nie chciał, zakląć, a gdziebysy y na klątwę niedbał, Krolowi oznaymić, aby Krol ono kacerstwo z urzędu swego Krolewskiego karał, wedle Prawa swego Krolewskiego”; J1.r.: „Prze tę przyczynę Duchowne Prawo klątw Sąd swego”; K1.v.: „Prawo swe utracił, nadania mu pobrano”; K2.r.: „Krol to obaczy jeśli Prawo Polskie broni przed Arcybiskupem plugawie mowić, a coż Arcybiskupa hańbić”.

Tenże Orzechowski w dziele „Quincunx, tho iest wzor Korony Polskiej na Cynku wystawiony” z 1564. roku: C4.r.: „Przyznay Arcybiskupa, wedle Praw y Przywileiów Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Kapłana Rzymskiego, Koronatora Króla Polskiego ia tobie pokazuję... Wypędzasz Koronatora Króla Polskiego, Prawy y Przywoleymy Polskiego Krolestwa uprzywileiowanego”; J1.r.: „Dobrze to bacze y pomnę, że prze tę przyczynę Duchowne Prawo klątw Sąd swego nazywa Medicinalem Excommunicationem”.

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolności y prawach Polski” pisał: D1.v.: „Trzeci on brat co daleko mieszkał, dowiedziawszy się, iż brat zabił, przyjechał do domu, y chciał o to prawem czynić... odsyła ziemski urząd do prawa duchownego”; K2.v.: „A gdyżeście zarzucili prawo duchowne, ktore barzo potrzebne było. Więc niechay w Statucie będzie to pierwsze prawo ktore do porządnie, a iednostaynie chwalenia Boga... należy...”

Prawo magdeburskie, niemieckie, miejskie

Wiadomość z 1398. roku z najdawniejszych ksiąg/sądowych ziemskich krakowskich (*Antiquissimi libri iudiciales terrae Cracoviensis*, ed Bolesław Ulanowski: *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*: T. VIII. 6574.): „Pattek... meseczkego brawa (sic!) ne przywomaw, any te mesczkym (tj. miejskim) prawem obchodzil”. Zapiska z tegoż

roku Biblioteka Warszawska. r. 1861. T. III. 23.): „Iaco (jako) w Iedliczi bila nemeckze prawo, ale sginaul przywiley”.

Zapiska z 1437. roku z ziemi sanockiej (Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzpltej Polskiej, z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. Najdawniejsze zapiski sądów sanockich. T. XI. 128.): „Sub ius supremum, vulgo pod wissy prawo”, czyli wyżny sąd magdeburskiego prawa.

Wiadomość z Mazowsza z 1443. roku. (Kazimierz Tymieniecki: Sądownictwo w sprawach kmiecych, a ustalenie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich. Poznań. 1922. 133.): „Iako ya nye przybyegl do schy (wsi) Ianowej... any.. mlynarza, na kithorego prawo polskye y nyemyeczskye ossadzyl, s prawa yego gwalthem se schy wybyl”.

Z Kodeksu Świętosławskiego z około 1450, roku (Tłumaczenie polskie Statutów Ziemskich. wyd. Franciszek Piekoński: Archiwum Komisji Prawniczej U.J. Collectanea ex Archivo Collegii Juridici. 14.): „Zalujuč (żałując, czyli podając skargę) w prawye nyemyczkem przeczywko krzywemu (tj. winowajcy), gemu thymsze prawem othpowyedzecz nye powynyen... O pozegę prawem myeszczkym, alybo nyemyczkym we wszaach (wsiach) nye będą szę mocz wymowicz”.

W Słowniczku łacińsko-polskim wyrazów prawa magdeburskiego z XV, wieku (Objaśnił Zygmunt Celichowski: Poznań. 1875.): „Dictur edictum iudicium wlgariter przykazany sąd wysschego prawa pod klanthwą krolewską. Comes grabya vel woith wyszschego prawa”.

Podobnie jak ta wiadomość, następne pochodzą też z XV, wieku, bez oznaczenia roku. I tak wedle zapiski Jana Łosia (Przegląd językowych zabytków staropolskich do 1543, roku. A.U. rok 1915 526.): „Municipale ius — powyszone prawo”, czyli wyższy sąd prawa miejskiego. Tamże (528.): „Ius municipale — myeszczkye prawo”. Tamże (528.): „Burgrabius supremus castellanus, nawyssy sandzya grodzsky prawa wysokyego. Comes grabya vel woith wyszego prawa”.

Zapiska z ksiąg ławniczych przemyskich (Monumenta Premislae Historica Librorum Scabinalium. wyd. Jan Smolka i Zofia Tymieńska. Przemyśl. 1936. T. II. Nr. 963.): „Andreas... posuit solidum, quia Kosth aprobavit iuratore m iuris maydburgensis benivole, alias dobrowolne ssą pusczył w prawo meydeburskye, huius civitatis, obmittendo suum ius terreste, pro equo, apud ipsum aretato”.

W Kodeksie Dyplomatycznym Wielkopolskim (Codex Diplomaticus Maioris Poloniae. str. 307. Nr. 346.): „Tertium denarium iuris civitatis, alias meske (miejskie) prawo”.

Z wyroków prawa miejskiego (Emil Kałużnicki: Die polnische Recension der Magdeburger Urtheile: Sitzungsberichte der philosophisch-historischen Classe der K. Akad. der Wissenschaften.

Wien. 1886. CXL. 137.): „Przyszaszniczy (przysiężnicy, czyli ławnicy) mają gyne (inne) przyszasznyky wybyeracz... a gest prawo podług Maydeburksyego prawa... Szoltystwa... czo... leszą w marborskyem prawye, thyto leszą y szluchayą lyensky (lenne) prawo”.

Wiadomość z tegoż czasu (Józef Przyborowski: *Vetustissimam adiectivorum linguae Polonae declinationem, monumentis ineditis illustravit*. Poznań. 1861. 12.): „Pani Zophia z nemeckyskego prawa wysła... any sza dobrowolne w prawo nemeckyske dała”.

W glosach polskich wpisanych do łacińsko-niemieckiego słownika z 1490, roku. (Bolesław Erzepki: *Przyczynki do średniowiecznego słownictwa polskiego*. I: *Rocznik Tow. Przyj. Nauk Poznańskie-go*. XXXIV. 77.) słowa: „*Emphiticum ius*”, oddano przez: „*Nyemyeczskye pravo*”.

Łukasz Górnicki w „*Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach i prawach Polski*”, wkłada w usta Włocha rozmawiającego z Polakiem, str. E4. r.: „Y Magdeburskie prawo, które się też Czartu godzi ,niech przy nich zostanie: ale ja mówię o Szlachcie, y dziwiuję się, czemuście na się tak głupie postanowili prawo”; F3. v.: „W Niemieckiem ci to tylko głupiem prawie... nie każą sądzić iako wie Sędzia... a więc tym ma stracić rzecz swoją, iż czego potrzebnego abo on, abo procurator iemu z prawa dany nie dołożył?... a ina Sędzia który rowno sobie sądzi, y podług prawa sądzić winien”; L4. r.: „Krolowie aż do Niemiec po ludzie ślali, a Niemcy przyść tu niechcieli aż z swoim Magdeburkiem prawem... wszystek porządek, y prawo wasze ku rycerskiem rzeczom zmierza”.

Marcin Bielski w swej „*Kronice Świata*”, wydanej w Krakowie w 1564, roku, tak pisał o sprawie Tęczyńskiego, zabitego w kościele franciszkańskim przez mieszczan krakowskich w czasie, gdy Kazimierz Jagiellończyk prowadził wojnę z Krzyżakami: 393. v.: „Na drugi rok pozwani byli Rayce Krakowscy przed Krola na wigilią trzech krolow, ktorzy prosili na roku aby byli sądzeni prawem Niemieckim przed Wotem według ich przywilegiow. Krol z Radami swymi powiedział im, iż nieboszczyk Tęczyński odzywał się też swami na to prawo, a niechcieliście mu go złożyć, iedno bez prawa y zachowania haniebnie zabić”.

Prawo chełmińskie dla miast na Pomorzu

Wiadomość z Mazowsza z 1458, roku. (Kazimierz Tymieniecki: *Sądownictwo w sprawach kmiecych a ustalenie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich*. *Poznańskie Tow. Przyj. Nauk*. *Prace Kom. Hist.* T. III. zes. 136.): „Pyotr nye sandzyl Pyotra polskym prawem, ale chełmynskym”.

Prawo w opłotki swe zawrzeć może, czyli objąć swym zasięgiem

Łukasz Górnicki w „Rozmowie Polaka z Włochem o wolnościach y prawach Polski”; B3. r.: „Przecię tego twego podobania, nie mają korować zmysły twoje, lecz doskonały rozum, a nie rozum lednego człowieka, ale rozum powszechny, to iest prawo, które to prawo w pewne opłotki Wolność zawarło, iżby się to nie czyniło, co nie przystoi, y żebyś tak szafował tą twoją Wolnością, iakoby też drudzy używać iey mogli, a twoją Wolność żeby drugim niewoley nie czyniła. Jakosz prawodawcy tem trzem rzeczom stanowiąc prawa, dogadzać zwykli: jako szanować Wolność. Prawodawcy czemu dogadzać mają... Pierwsze, iż by ona Rzeczpospolita, ktorey daią prawa, była wolna”; El. v.: „Aż za Zyguntow, Oyca y syna, gdy ludziom nowe zasmakowało prawo, a stare mierznać poczęło, chęć też do nabywania maiętności przystąpiła, dopiero się rozszerył (sic!) Statut y Constitucie piastować poczęło. Ale iakom ia słyssał od ludzi starych, daleko większa była sprawiedliwość w Polsce, poki nie było pisanego prawa, a zgoda, miłość między ludźmi gorętsza, niżli ia widzimy teraz, gdy prawo pisane nastało. Iakoż iż niektore rzeczy, prawo w opłotki swe zawrzeć może, a niektórych nie może, zdawna między ludźmi wątpienie iest co lepiej, ieśli, pod prawem żyć, czyli pod władzą człowieka cnotliwego y mądrego, któryby był miasto prawa, y może dosyć słów bydź na obie stronie”.

Super ius, czyli nad prawo, niezgodne z prawem

Wiadomość z XV, wieku z lubelskiej księgi podkomorskiej. Podkomorzy był w Polsce sędzią w sprawach granicznych. (Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku. wyd. Leon Białkowski. Tow. Nauk. Katol. Uniw. Lubel. T. I. r. 1934. str. 99.): „Circa quas granicies circa primum scopulum (tj. miejsce wyniosłe, kopiec, pogórek) et ultimum acialem, alias w narosznycz, Johannes Schorc ministerialis terrestris (tj. woźny podkomorski), primo, secundo, tercio, quarto, super ius, alias nad prawo, si quis haberet, ibidem aliquid ius, quod hodie non responderet, aut contradiceret, impost im perpetuum silentium haberet pro predictis graniciebus. Que granicies sic per nostrum camerarium limitate, stippate, terminate et erecte, debent stare, inviolabiliter im perpetuum esse”. Podkomorzy wytyczywszy granicę od kopca do narożnika, nakazał woźnemu, Janowi Szorcowi ogłosić czterokrotnie, że jeżeliby kto stwierdził, iż ktoś ma ziemię ponad prawo, ma to zgłosić, bo inaczej granica pozostanie niezmieniona na zawsze.

Marcin Bielski w „Kronice Świata” (wedle krakowskiego wydania z 1564, roku), omawiając początkowe dzieje Rzymu, wyraził się na str. 100. v.: „Nad prawo y zachowanie ich”. Znów dalej, gdy

cesarz Karol V. za swego życia przygotowywał elekcję brata swego Ferdynanda na króla rzymskiego, znaleźli się przeciwnicy, głoszący: 209. v.: „Przeciw przywileiowi Karla czwartego króla wybierać Rzymskiego będąc sam jeszcze żyw, gdzie to jest przeciw prawu wolności Cesarzkiego stolca, jeszcze iako słyszemy, bratha rodzzonego Ferdynanda chce mieć krolem nowym... Książęta y miasta pisali Cesarzowi... dziwiując się te, iż on to czyni nad prawo y obyczaj”; 230. v.: (żona uwięzionego elektora starała się): „Jakoby męża mogła z więzienia wybawić, przetho prosiła wszystkich Książąt Niemieckich, aby mówili z Cesarzem iż nad prawo y nad przyrzeczenie więzienie cierpi, gdyż z dobrej wolei stanął za przyrzeczeniem wolności, nad prawo tedy to cierpi”.

Stanisław Orzechowski w dziele *Quincunx, tho iest wzor Korony Polskiej, na cynku wystawiony, z 1564, roku*. E4. v.: „Ale to iest Exekucya, która nachylone ku upadku Królestwo, w iego klóbę ustawia, u gruntów iego strzeże, Prawy i też Przywileymi przez Króla Polskiego nam poprzysiężonymi. Powiadaią pospolicie, iż to iest Exequucya, brać co komu nad prawo dane. Brać nie jest Exequucya, ale brać co komu nad prawo dano”.

Prawnik w znaczeniu iurista, legista i prolocutor, w prawie biegły

W kodeksie papierowym z początku XV, wieku w Bibliotece Jagiellońskiej No. 1302 AA X 3: „Explicationes Antiponary et aliorum canticorum ecclesiae”, na oprawie są rozmaite zapiski, wśród których: „legista i.e. iurista-prawnik”. W *Glossarium ukończonem ręką zakonnika w Miechowie, Juliana z Kruchowa*: „Juliani de Cruchowo fratris religiosi in Myechow”, w 1455, roku. (A l. Brückner: *Neue Quellen zur Geschichte: Archiv für slavische Philologie*. v. Jagić. Berlin. XIV. 496.): „prolocutor”, określony jako „prawnyk”.

Marcin Bielski w „Kronice Świata”, opisując czasy zamieszek religijnych w Niemczech, wyraził się; 221. r.: „A ludzie wielkie uczone, a w prawie biegłe”;... (Ferdynand do Książąt) bronić też prawa nie może... Książęciu Brunszwickiemu, któregoście z imienia wygnali”.

Prawny tj. oznaczony prawem dzień

W mamotrekcie (tj. objaśnieniu znaczenia danego słowa potocznym językiem) pochodzącym z 1471 roku. (Jan Łoś: *Materiały i Prace Kom. Językowej A.U. V. 65.*): „pravni—in actum”.

W zapisce sądu grodzkiego przemyskiego z 1498, roku. (Akta Grodzkie u Ziemskie z czasów Rzpltej Polskiej z Archiwum Bernardyńskiego we Lwowie. r. 1868. T. XVIII. 387.: *Najdawniejsze zapiski sądu*

grodzkiego przemyskiego.): „Iste Gyan (tj. Jan) venerat... super diem positum iuri alias pravni posuerat”.

Prawo w znaczeniu prawowitego majątku i *ius radicale*, korzenne prawo

Wiadomość z sądu wielkopolskiego z 1407, roku. (Franciszek Piekosiński: Wybór zapisek sądowych grodzkich i ziemskich wielkopolskich z XV, wieku: Studia, Rozprawy i Materiały z Dziedziny Historii Polskiej. VI. 319.): „Bninscy chcieli prawo Tarnowskyego kmecczem ossadzicz, a on ne zdayadz prawa przeprossil gich (ich)”, czyli nie ustępując majątku.

W zapiskach sądowych mazowieckich z 1497, roku. (J. K. Kochanowski: Próba ujęcia hermeneutycznego pojęcia o ziemi i obyczaju, księciu i przywileju w świetle praktyki sądowej na Mazowszu u schyłku wieków średnich: Sprawozd. z Posiedzeń Tow. Nauk. Warszawskiego. VIII. 2. 27.), znajdujemy wyrażenie „*ius radicale* super bona, prawo corzenne na ymienie”, czyli korzenne do imienia, tj. majątku.

Praworządny

Wiadomość z 1443, roku z zapisków sądowych ziemskich warszawskich (Zapiski i roty polskie XV—XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. wyd. Władysław Kuraszkiewicz i Adam Wolff. P.A.U. 1950. Prace Kom. Jęz. Nr. 730.): „Jaco (jako) mnye micolay (Mikołaj) nechczał uczinicz prawa szradnym parophem czsomy gual (miał) u nego we wsy. Jakom ya byl przitem nicolay nechczał uczinicz prawa szradnim paropkem ciso gy gual u nego we wsy”.

Prawo w znaczeniu umowy prawnej

W Skrzyszowie w Tarnowskim dwaj wieśniacy zawierając umowę mówią, że to prawo: „Prawa... zaprosili, aby Prawo wysłuchało Rodzica i Zapisu” („Lud”. XIII. 254.).

Prawo w znaczeniu przyrzeczenia danego słowa

We wsi Łosienica, w sieradzkim powiecie, mówią: „Jakzem cie zwionzała, tak prawa dotrzymam”.

„Na prawie” w znaczeniu na prawdę

Spiewają koło Bytomia (Pieśni wyd. P.A.U. I 111):

„Powiedz mi na prawie
Powiedz mi na razie
Niech moje koniki
Nie stoją na mrozie”.

Prawo w znaczeniu sposobu

Z Bukowa Olkuskiego: „Kieby go jakim prawem ukraść, aby po-
grzeb sprawić”. (K. Nitsch: Wybór tekstów gwarowych. j. w. str.
89. Nr. 94.). Z Poręby Wielkiej, czyli Niedźwiedzia nad Mszaną: „I ta-
kim prawem spiec (tj. szewc) se zakrojuń rozumu, bo zonie podarowau,
bo nalaz guupse stworzenie, iag jego zona”. (Edward Klich:
Mater. Etnogr. z połud.-zachod. części powiatu limanowskiego. Teksty
gwarowe. Mater. Antrop.-Archeol. i Etnogr. A.U. XI. 34.).

Miejscowości

Z miejscowości, które mogłyby pochodzić od zajmującego nas tu
słowa, to Prawo, wieś nad rzeką Stróżą w powiecie puławskim,
w pierwszej połowie XIX wieku była jeszcze miasteczkiem. Prawęcice,
niegdyś własność opactwa w Trzemesznie, w powiecie łęczyckim, wy-
mienione w *Liber Beneficiorum* Łaskiego (II. 377.) jako Praveczice.
Znów Prawęcín w powiecie opatowskim, w parafii Kunów, wśród
wzgórz Świętokrzyskich, uzyskało prawo średzkie do Kazimierza Wiel-
kiego w 1340 roku, na prośbę właścicielki Jadwigi, wdowy po Brosz-
ku, z jej synami. Miejscowość tę zbudowano w dąbrowie, zwanej też
Prawęcín, a wedle rejestru poboru województwa sandomierskiego
z 1578. roku, była ona już własnością benedyktyńskiego opactwa świę-
tokrzyskiego. Prawielniki wieś nad Bystrzycą w powiecie lubelskim,
wspomniana w *Liber Beneficiorum* Długosza (II. 540.), jak i w rege-
strach poborowych powiatu lubelskiego w 1531 r. Prawocice, wieś
w trzebnickim powiecie, po niemiecku przezwano Probotschütz, a na-
stępnie Wiesenbrunn. Prawociny, we wrocławskim powiecie przezwany
Probotschine, a następnie Probstaue. Można domyśleć się, że nazwy
powstały od procesowania się o własność ziemi, na której powstały,
czy też już z powodu sporu o same te osady.